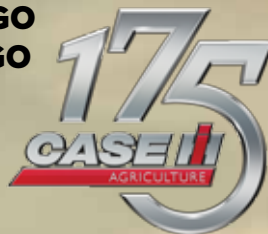


FARM

F O R U M

**WSZYSTKIEGO
NAJLEPSZEGO
Z OKAZJI
URODZIN!**

Jesteśmy gotowi na
kolejne 175 lat. **str. 6**



NOWE TRZY REKORDY ŚWIATA

Najszybszy siew, najwydajniejsze żniwa, najefektywniej
wykorzystana moc **str. 9 i str. 12**

PRACA NA ROLI NA CAŁYM ŚWIECIE

Niezwykłe miejsca pracy maszyn Case IH **str. 28-29**

PREMIERA
**NOWEGO
MAXXUM
ACTIVEDRIVE**

Idealna moc do
specjalnych zadań **str. 8**



SUPER PŁYNNNA JAZDA CIĄGNIKIEM QUADTRAC

Przedstawiamy najsilniejszy na świecie ciągnik z przekładnią CVX. **str. 4**



URODZILIŚMY SIĘ NA POLU PRZED 175 LATY I OD TEGO CZAŚU CIĄGLE PODNOSIMY POPRZECZKĘ.

Od 1842 r. nieustannie podążamy szlakiem innowacji. Naszym motorem napędowym jest chęć maksymalizacji wydajności z każdego hektara w Twoim gospodarstwie. A po wprowadzeniu każdego przełomowego rozwiązania, począwszy od pierwszego kombajnu rotorowego aż po prototyp autonomicznego ciągnika, każdego dnia budziliśmy się z myślą, aby je jeszcze udoskonalić, uczynić bardziej efektywnym i zwiększyć jego wydajność.

Dlatego też mamy zamiar podążać tą ścieżką każdego dnia przez kolejnych 175 lat. Definiując na nowo wydajność.



DLA TYCH, KTÓRZY WYMAGAJĄ WIĘCEJ

175
CASE IH
AGRICULTURE
1842-2017



WPROWADZENIE



- 4 WZROST WYDAJNOŚCI CIĄGNIKÓW QUADTRAC**
dzięki wprowadzeniu przekładni CVX
- 6 JUBILEUSZ 175 LAT**
w służbie rolnictwa
- 8 MAXXUM ACTIVE DRIVE**
łączy w sobie różne opcje przekładni
- 9 REKORD W SIEWIE KUKURYDZY**
ustanowiony z pomocą ciągnika Magnum CVX
- 10 PUMA**
10-letni jubileusz i nowe cechy
- 12 AXIAL-FLOW**
ustanawia rekord przy zbiorze pszenicy w Nowej Zelandii
- 13 AXIAL-FLOW**
uczestniczy w teście wydajności we Francji
- 14 FARMLIFT**
z jeszcze większą mocą
- 15 IMPREZA DLA PRZEDSTAWICIELI PRASY**
na Słowacji przy udziale użytkowników ciągników Quadtrac
- 16 JAKOŚĆ PROSTO Z AMERYKI**
- 18 WIELKIE GOSPODARSTWO NA UKRAINIE**
polega na ciągnikach Quadtrac i Magnum

SIŁA NAPĘDOWA POSTĘPU W TWOIM GOSPODARSTWIE

Drodzy Czytelnicy,

choć nie każde gospodarstwo może docenić zalety ciągnika Quadtrac, to dla nas, w Case IH, ma on szczególne znaczenie. Wprowadzenie przed dwudziestoma laty przegubowego układu jezdowego z czterema gąsienicami zrewolucjonizowało branżę i choć od tej pory na polach pracuje 15000 tych maszyn ciągle udoskonalamy jego konstrukcję, aby mogła sprostać wymogom rolników przy ich codziennej pracy. Ciągłe udoskonalana przekładnia bezstopniowa CVT jest kolejną popularną technologią, która pozwala zwiększyć wydajność, a jednocześnie jest prosta w obsłudze. Jesteśmy dumni z tego, że po raz pierwszy w historii połączyliśmy te obie technologie w nowym Quadtracu CVX i mam nadzieję, że spodoba się Państwu artykuł poświęcony tej tematyce zawarty w tym numerze magazynu. 175 lat temu, gdy J. I. Case otworzył w Racine w Stanach Zjednoczonych swoją firmę Threshing Machine Works, nie dysponował on tak rewolucyjnymi technologiami. Motorem napędowym jego działań była chęć wychodzenia naprzeciw potrzebom swoich klientów z branży rolniczej, która pozwoliła stworzyć świetną firmę i która - w naszej opinii - również dziś jest głównym elementem naszej filozofii.

Życzę Państwu miłej lektury tej edycji FarmForum.

Peter Friis

Dyrektor marketingu Case IH

na obszarze Europy, Środkowego Wschodu i Afryki

19 PRZEMYSŁ MLECZARSKI W DANII

kluczowa rola pras w nowym podejściu

20 REWOLUCJA W SŁOMIE

fani systemu rozdrabniania słomy X-tra Chopping

22 PUMA CVX

wysoka jakość i wszechstronność w opinii rolników

24 WINNICA RIOJA

niezwykle zadowolona z ciągników Quantum

25 POWRÓT DO PRACY

dzięki MaxService

26 PRECYZYJNE TECHNOLOGIE

prowadzenia maszyny i zarządzania

27 POSPRZEDAŻOWY SERWIS

dopasowany do Twoich potrzeb

28 BRANŻA CUKROWNICZA W KAMERUNIE

polega na mocy maszyn marki Case IH

29 OCHRONA GLEBY W AUSTRALII

dzięki technologii napędu gąsienicowego

30 SKLEP DLA PRAWDZIWEGO FANA MARKI CASE IH!

STOPKA REDAKCYJNA: Farm Forum przedstawia informacje o produktach marki Case IH, trendach w rolnictwie i raporty z zastosowań maszyn w polu. Publikacje magazynu mają zamiar pomóc czytelnikom odnieść sukces w rolnictwie. Wydawca: CNH Österreich GmbH, Steyrer Straße 32, 4300 St. Valentin, Austria, wydanie 1-2016 | Tekst i koncepcja: Land Communication Ltd, Ipswich, Suffolk, UK, write@landcom.co.uk | Układ i projekt: Conquest Werbeagentur GmbH, Kürnbergblick 3, 4060 Leonding, Austria, Tel.: +43 732/67 40 41, e-mail: office@conquest.at

ZESPÓŁ REDAKCYJNY: Redaktorzy naczelni: Julian Cooksley, Martin Rickatson, Land Communication | Alfred Guth, Niemcy | Osvaldo Brigatti, Włochy | Sonia Limon, Iberia | Natacha Rondelez, kraje Beneluksu | Torben Nielsen, Skandynawia i Kraje Bałtyckie | Alicja Dominiak-Olender, Polska | Christof Feuerhake, Europa Wschodnia i Bałkany | Jeanne Langton, Wielka Brytania i Irlandia

WZROST WYDAJNOŚCI CIĄGNIKÓW QUADTRAC

DZIĘKI NOWEJ PRZEKŁADNI CVX

Przed dwudziestu laty marka Case IH zapoczątkowała konstrukcję ciągników przegubowych z napędem gąsienicowym, prezentując pierwszy w branży ciągnik z napędem na cztery gąsienice. Teraz po raz kolejny zostawia za sobą innych producentów, korzystając ze swego doświadczenia i wyposażając flagowe modele marki Case IH w przekładnię bezstopniową.

Case IH wytyczała kierunek prac rozwojowych technologii bezstopniowej przekładni i przegubowych ciągników z napędem gąsienicowym na czterech kołach już od połowy lat 90. ubiegłego stulecia. Obie konstrukcje wytrzymały próbę czasu, a na przestrzeni lat były udoskonalane, by sprostać wymogom szybko zmieniającej się branży rolniczej.

Teraz, z chwilą wprowadzenia na rynek przekładni CVXDrive, znalazły one zastosowanie w jednej serii maszyn - flagowych ciągnikach marki Case IH, wnosząc oszczędność paliwa, łatwość obsługi i komfort pracy.

Nowa, obejmująca trzy modele seria ciągników Quadtrac CVX marki Case IH - Quadtrac 540 CVX, Quadtrac 500 CVX i Quadtrac 470 CVX o mocy maksymalnej wynoszącej odpowiednio 613, 558 i 525 KM, uzupełni aktualnie oferowaną serię pięciu ciągników o mocy 525 - 692 KM, które posiadają renomowaną standardową przekładnię typu Powershift 16x2. Na niektórych rynkach również analogiczne modele Steiger z napędem kołowym są oferowane z przekładnią CVXDrive.

- Przekładnia CVXDrive umożliwia wykorzystanie zalet płynnej jazdy od postoju aż do prędkości 40 km/h i można ją zaprogramować do pracy z określoną prędkością jazdy lub prędkością obrotową silnika, a resztę wykona oprogramowanie do automatycznego zarządzania wydajnością (APM), które będzie w odpowiedni sposób sterować prędkością obrotową silnika i pracą przekładni

- wyjaśnia Hans-Werner Eder, menadżer ds. marketingu ciągników Quadtrac marki Case IH.

SPRAWDZONA MOC

Napęd ciągników Case IH Quadtrac CVX zapewniają 6-cylindrowe silniki Cursor 13 o pojemności skokowej 12,9 l, opracowane przez firmę siostrzaną FPT Industrial; w dwóch mniejszych modelach zastosowano jednostopniową, a w modelu 540 dwustopniową sprężarkę doładowującą. Mniejsza turbosprężarka zapewnia responsywność silnika w niskim zakresie obrotów, a druga, większa jednostka zapewnia maksymalną moc na wysokich obrotach. Każda turbosprężarka doładowująca posiada

własny układ chłodzenia, co pozwala przyspieszyć reakcję pod obciążeniem o 30%.

PIERWSZY W BRANŻY CIĄGNIK PRZEGUBOWY Z PRZEKŁADNIĄ BEZSTOPNIOWĄ

Dotychczas przekładnie bezstopniowe nie były stosowane w ciągnikach przegubowych. Zastosowana w ciągnikach Quadtrac 470, 500 i 540 CVX przekładnia CVXDrive posiada szereg zalet - łatwiejszą obsługę, szybsze przyspieszanie do prędkości docelowej w polu i na drodze, redukcję zmęczenia operatora, rozwijanie pełnej mocy przy niskiej prędkości jazdy lub stosowaniu specjalnych narzędzi roboczych oraz możliwość wykorzystania całego przepływu w układzie hydraulicznym przy jeździe z niską prędkością. Przekłada się to na wzrost wydajności, szybsze cykle robocze i maksymalną oszczędność paliwa.

Przekładnia CVX umożliwia płynną jazdę do przodu od 0 do 40 km/h i do tyłu od 0 do 18 km/h, a ponadto umożliwia zapisanie do



pamięci trzech regulowanych prędkości docelowych pomiędzy 0 a 40 km/h, które można modyfikować za pomocą Multicontrollera. Przekładnia posiada funkcję redukcji biegu, która umożliwia maksymalne przyspieszenie. Prędkość jazdy 40 km/h jest osiągana przy zaledwie 1640 obr/min. Maksymalną wydajność i komfort operatora zapewniają cztery mechaniczne zakresy przekładni z automatyczną zmianą zakresu. Moc jest przenoszona w 100% mechanicznie już przy prędkości poniżej 10 km/h, przy której są wykonywane ciężkie prace kultywacyjne. Cztery zamontowane w czterech zespołach przekładni planetarnych, wielotarczowe mokre sprzęgła pozwalają zmieniać zakres bez przerwy w dostarczaniu mocy, a równe prędkości sprzęgieł zapewniają płynną zmianę bez zużycia sprzęgła.

Funkcja aktywnego zatrzymania zapobiega staczaniu się ciągnika na pochyłości bez konieczności użycia hamulca nożnego lub ręcznego. Po upływie 45 sekund następuje automatyczne zaciągnięcie hamulca postojowego.

Zamiast nożnego przycisku hamowania ciągniki Quadtrac CVX posiadają pedał, który w trybie automatycznym funkcjonuje jak prawdziwy pedał jazdy i pozwala sterować prędkością jazdy ciągnika. Maksymalną prędkość jazdy można regulować za pomocą Multicontrollera. W trybie ręcznym pedał funkcjonuje

jak tradycyjna przepustnica nożna. Na Multicontrollerze jest również umieszczony przycisk sterowania przekładnią nawrotną, który działa jednocześnie ze znajdującą się z lewej strony kierownicy dźwignią zmiany kierunku jazdy. Dzielona przepustnica ręczna Dual Drive umożliwia ustawienie minimalnej i maksymalnej prędkości obrotowej silnika. Natomiast funkcja statyki prędkości obrotowej silnika pozwala określić minimalną prędkość obrotową, przy której silnik może pracować pod obciążeniem.

Ciągnik można zatrzymać na skrzyżowaniu, używając do tego tylko pedału hamulca, a po jego zwolnieniu ciągnik powróci do swej poprzedniej prędkości. Pociągnięcie do siebie Multicontrollera powoduje szybką redukcję prędkości jazdy do przodu. Używając Multicontrollera można ustawić trzy różne poziomy dynamiki działania przekładni napędowej przy jeździe do przodu i do tyłu oraz przekładni nawrotnej.

ZWIĘKSZAJĄCE WYDAJNOŚĆ SYSTEMY ELEKTRONICZNE

Głównym systemem sterowania pracą ciągników Quadtrac CVX jest automatyczny system zarządzania wydajnością (APM), aby zminimalizować zużycie maszyny lub osiągnąć maksymalną wydajność.

APM koordynuje pracę silnika i przekładni napędowej przy używaniu Multicontrollera i pedału jazdy, automatycznie redukując obroty silnika aby ograniczyć zużycie paliwa. Ciągnik może również pracować w trybie ręcznym, bez systemu APM. Wtedy do sterowania przekładnią służy Multicontroller, a obrotami silnika - przepustnica nożna lub ręczna.

UKŁAD HYDRAULICZNY DO NAJWIĘKSZYCH NARZĘDZI

Maksymalne natężenie przepływu dostarczane przez pompę hydrauliczną wynosi 216 l/min (opcjonalnie 428 l/min), co pozwala na obsługę największych narzędzi. Układ pracuje pod ciśnieniem 210 barów i zapewnia zasilanie nawet ośmiu zaworów hydrauliki zewnętrznej. Zaworami oraz tylnym TUZ-em o udźwigu 8949 kg można sterować elektronicznie za pomocą podłokietnika z Multicontrollerem.

MODELE Z OKAZJI 20-LETNIEJ HISTORII CIĄGNIKÓW QUADTRAC

Jubileuszowe ciągniki Quadtrac 620, wprowadzone do sprzedaży pod koniec ubiegłego roku z okazji 20-lecia ich premiery, pracują już w całej Europie.

Prace rozwojowe nad ciągnikami Quadtrac rozpoczęły się pod koniec lat 80. ubiegłego wieku, a ich podstawą była specjalistyczna wiedza dotycząca ciągników przegubowych nabyta przez Case IH wraz akwizycją marki Steiger i jej zakładów w Fargo w Północnej Dakocie w 1986 r. Zespół inżynierów poświęcił uwagę problemom zdzierania warstwy gleby na uwrociu i utraty trakcji, które występowały przy skrętach ciągników z dwugąsienicowym układem jezdny z mechanizmem różnicowym, a ponadto kwestii utraty kontaktu z glebą przy jeździe po falistym terenie. Prototyp ciągnika Quadtrac miał swoją premierę w 1992 r. na amerykańskich targach Farm Progress. Nowa maszyna posiadała wzmocnione kablem gąsienice i opatentowaną, hermeticznie zamkniętą rolę środkową.

Produkcję ciągników Quadtrac rozpoczęto we wrześniu 1996 r. na bazie ciągnika 9370 o mocy 360 KM, a jego premiera miała miejsce na targach Farm Progress Show, które odbyły się w Amana w stanie Iowa. W lutym kolejnego roku ciągniki zostały przedstawione na paryskich targach SIMA.

W 1998 r. do modelu Quadtrac 9370 o mocy 360 KM dołączył model Quadtrac 9380 o mocy 400 KM. Dwa lata później seria została rozszerzona o nowe modele STX o mocy od 375 do 440 KM, z nową kabiną i stylistyką. Od tego czasu ciągniki Quadtrac cieszą się popularnością w dużych gospodarstwach rolnych na całym świecie i dwukrotnie ustanowiły rekord świata w 24-godzinnej orce.

Dziś, europejscy rolnicy mogą polegać na pięciu modelach ciągników o mocy od 525 do 692 KM.

CASE IH OBCHODZI JUBILEUSZ 175 LAT W SŁUŻBIE ROLNICTWU



W tym roku przypada jubileusz 175-lecia założenia firmy, która dała początki dzisiejszej Case IH. Zarówno wówczas, jak i dziś naszym priorytetem jest wspomaganie rolników w ich codziennej pracy, by mogli osiągać nowe poziomy wydajności.

W 1842 r. w Racine w stanie Wisconsin (USA), gdzie aktualnie swą siedzibę ma centrala dywizji produkcji maszyn marki Case IH, Jerome Increase Case utworzył eponimiczną firmę produkującą sprzęt rolniczy. Choć na przestrzeni tych 175 lat rolnictwo i maszyny rolnicze zmieniły się nie do poznania, to wiele zasad, którym hołduje marka Case IH, nie straciło wcale na swej aktualności.

Będąc sam użytkownikiem maszyn rolniczych, Jerome Increase Case założył

nad brzegami rzeki Root Racine Threshing Machine Works, by tworzyć maszyny, pozwalające przyspieszyć proces separacji ziarna. Kierował się on filozofią, aby każde urządzenie produkowane przez jego firmę gwarantowało to, co obiecuje marka i osobiście pilnował, by tak się stało.

Początki firmy były ściśle powiązane z początkami amerykańskiej gospodarki. Wraz z wędrówką pionierów na zachód powstawały nowe farmy, aby zapewnić żywność rosnącej populacji na wschodzie Stanów Zjednoczonych. Wraz z rosnącym popytem na mechanizację prac w rolnictwie w 1869 r. Case wprowadził na rynek pierwszy w branży ciągnik o napędzie parowym. Ta pierwsza konstrukcja wykorzystywała konie jako siłę pociągową, a silnik napędzał inne urządzenia. W 1876 r. firma skonstruowała pierwszą lokomobilę, czyli samobieżny zespół napędowy o napędzie parowym. Wraz z szybkim zastępowaniem koni

maszynami parowymi jako źródłem napędu maszyn młócących w 1886 r. J.I. Case Threshing Machine Company stała się największym na świecie producentem maszyn parowych.

INTERNATIONAL HARVESTER

Szesnaście lat później, w 1902 roku, pięciu niezależnych amerykańskich producentów maszyn żniwnych połączyło swoje siły, dając początek firmie International Harvester Company. Nowa firma miała swoją siedzibę w Chicago, a w transakcji fuzji pośredniczył amerykański bankier J.P. Morgan, który w owym czasie był dominującym graczem w sektorze finansowania i konsolidacji przedsiębiorstw. W 1915 r. International Harvester wyprodukował pierwszy kombajn, a osiem lat później wprowadził na rynek Farmall – pierwszy na świecie ciągnik do upraw rzędowych. Tak oto powstała rewolucyjna seria zunifiko-

AUTONOMICZNY CIĄGNIK CASE IH ZDOBYWA SREBRNY MEDAL NA TARGACH SIMA

Podczas francuskich międzynarodowych targów SIMA, które odbyły się na początku roku, autonomiczny pojazd koncepcyjny (ACV) marki Case IH, będący bezzałogową wersją ciągnika Magnum CXV, zdobył srebrny medal za innowacyjność. Zaprezentowany po raz pierwszy w 2016 r. na amerykańskich targach Farm Progress, ACV miał swoją europejską premierę w lutym 2017 r. na targach SIMA. Nagroda za innowacyjność jest wyróżnieniem za udoskonalenia

konstrukcji i funkcji maszyn, oferujące znaczące korzyści użytkownikom. Srebrny medal dla pojazdu ACV marki Case IH jest wyrazem uznania dla wagi odciążenia operatora w wykonywaniu monotonnych prac na polu, które pozwala na bardziej skuteczne wykorzystanie siły roboczej i osiągnięcie nowego poziomu efektywności rolnictwa precyzyjnego.

Marka Case IH dostrzegła zapotrzebowanie na tę technologię z powodu braku wykwalifikowanej kadry gotowej

wanych ciągników i narzędzi do głównych prac na roli, która cechowała się większym poziomem wydajności, niezawodności i bezpieczeństwa. W sumie firma wypuściła na rynek ponad pięć milionów egzemplarzy ciągników Farmall.

W 1977 r. IH wprowadził do sprzedaży nowy kombajn, który wszedł z wydajnością żniw na nowy poziom, zapewniając przy tym dokładniejszy i delikatniejszy proces omlotu. Poprzez eliminację zespołu bębna i klepiska oraz wytrząsaczy słomy i zastąpienie ich jednym podłużnym rotorem i klepiskiem, które były odpowiedzialne zarówno za proces omlotu, jak i separacji ziarna, kombajn Axial-Flow wyróżniła prostota konstrukcji i możliwość zbioru różnych upraw roślinnych, dzięki czemu zrewolucjonizował on branżę i pozwolił zdecydowanie zwiększyć jakość i ilość zbieranego ziarna.

NARODZINY CASE IH

Marka Case IH powstała w 1985 r., gdy ówczesna spółka-matka J.I. Case nabyła dywizję produkcji maszyn rolniczych International Harvester, spajając w ten sposób dziedzictwo obu marek. Pierwszą maszyną opracowaną od podstaw przez połączone siły inżynierów i konstruktorów był ciągnik Magnum o mocy od 155 do 246 KM, który miał swoją premierę w 1987 r. Był on pierwszym ciągnikiem wyróżnionym nagrodą Industrial Design Excellence. Dziś, gdy taśmy produkcyjne opuściło już ponad 150 000 egzemplarzy ciągników, Magnum zachował swe główne cechy, lecz został całkowicie zmodyfikowany. Seria obejmuje model o mocy maksymalnej 419 KM i unikatowy układ jezdny z tylnymi gąsienicami - Rowtrac.

W 1996 r. Case IH wprowadza na rynek przełomowe ciągniki Quadtrac, będące pierwszymi w branży ciągnikami przegu-

bowymi o dużej mocy z układem jezdny wykorzystującym gumowe gąsienice. Umieszczone w każdym rogu maszyny, obracające się zestawy gąsienicowe zapewniają maksymalny kontakt z podłożem przez cały czas i płynne wykonywanie skrętów bez tworzenia w glebie brzd. Gdy pierwszy model miał moc 360 KM, obecnie flagowy model całkowicie zmodyfikowanej serii, Quadtrac 620, posiada moc 692 KM, co czyni go najsilniejszym ciągnikiem rolniczym na świecie.

W tym samym czasie Case IH wprowadziła na rynek również pierwsze systemy rolnictwa precyzyjnego (AFS), które umożliwiły rolnikom wykorzystanie takich rozwiązań, jak automatyczne prowadzenie maszyny i tworzenie map plonów. Dzięki powtarzalności sięgającej 2,5 cm systemy AFS pozwoliły zwiększyć efektywność wykorzystania środków rolniczych poprzez zmniejszenie strat.

INNOWACJE I NAGRODY

Pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia w ciągnikach marki Case IH o średniej mocy wprowadzono przekładnie bezstopniowe CVX, które aktualnie są oferowane do wszystkich modeli, poczynając od ciągnika Maxxum, aż po flagowe modele Quadtrac. Zalety przekładni bezstopniowej CVX sięgają od płynnej jazdy, aż po możliwość pracy z zaprogramowaną prędkością obrotową silnika, dzięki czemu pozwala ona osiągnąć niespotykaną do tej pory ekonomikę zużycia paliwa i wydajność.

Dziś Case IH kontynuuje opracowanie innowacyjnych rozwiązań, służących zwiększeniu efektywności rolnictwa. Technologia EfficientPower pozwala spełnić najnowszą normę emisji spalin Stage IV bez konieczności stosowania

skomplikowanego układu recyrkulacji gazów spalinowych lub filtra cząstek stałych. Ciągniki, jak np. Magnum 380 CVX i Optum 300 CVX, zdobyły szereg nagród europejskich, potwierdzających ich zalety w rolnictwie. Priorytetowo traktujemy również przyszłość rolnictwa, czego dowodem mogą być takie rozwiązania jak autonomiczny pojazd koncepcyjny (ACV), zaprezentowany po raz pierwszy w 2016 r. na amerykańskich targach Farm Progress Show i zaprojektowany z myślą o rozwiązaniu problemu braku siły roboczej i osiągnięciu maksymalnej wydajności w rolnictwie.

- Jubileusz 175-lecia marki Case IH jest świadectwem wielu lat poświęconych w nieustannej służbie jakości i postępu -

mówi Andreas Klauser, prezes marki Case IH.

- Jest on również okazją, by pochylić się nad naszymi głównymi zasadami, obejmującymi innowacyjny kunszt inżynierski, efektywne wykorzystanie mocy i wzornictwo dopasowane do potrzeb rolnictwa, które składają się na filozofię, która wytycza nasz przyszły rozwój.

Spoglądając na ogromną przemianę, jaka miała miejsce w rolnictwie na przestrzeni ostatnich 175 lat, aż przechodzi mnie dreszczyk, gdy pomyślę, jakże niezwykle osiągnięcia mogą stać się naszym udziałem w kolejnych 175 latach. Jestem pewien, że podczas obchodów jubileuszu będzie to tematem rozmów z klientami, dilerami i współpracownikami.



do wielogodzinnej pracy w sezonie.. Efektem pięcioletnich prac rozwojowych jest pojazd ACV, który pomaga sprostać temu wyzwaniu dzięki zdolności do osiągania możliwie najlepszych wyników przy danych warunkach glebowych i klimatycznych, jednocześnie minimalizując

konieczność pracy. Wraz z jego rozwojem elementy tej technologii mogą być stopniowo wprowadzone do istniejących maszyn.

ACV wykorzystuje automatyczny system prowadzenia AccuGuide bazujący na sygnałach sieci RTK+ GPS marki Case IH. Został on zaprojektowany w taki sposób, aby umożliwić całkowicie zdalne monitorowanie i sterowanie z zapisywaniem i transmisją danych z pola w czasie rzeczywistym. ACV moż-

na bezproblemowo używać w posiadanej flocie maszyn, a oprócz technologii bezzalogowej wykorzystuje on standardowy silnik, skrzynię biegów, podwozie, WOM, zaczep i przyłącza hydrauliczne. Choć autonomiczny ciągnik marki Case IH jest aktualnie tylko pojazdem koncepcyjnym, prace rozwojowe są kontynuowane, a zastosowana w nim technologia może z powodzeniem być już wykorzystana w rzeczywistych warunkach.



JEDNA SERIA MAXXUM - TRZY RÓŻNE PRZEKŁADNIE NAPĘDOWE



Aby sprostać każdemu zadaniu, marka Case IH wprowadza na rynek nową przekładnię ActiveDrive 8, oferując w ten sposób do serii ciągników Maxxum 4- i 8-stopniową przekładnię typu Powershift, a także przekładnię bezstopniową.

Klienci poszukujący ciągników o średniej mocy, które umożliwią im jeszcze bardziej zwiększyć wydajność i zapewnią łatwą obsługę, mogą sięgnąć po nową półautomatyczną przekładnię typu Powershift, oferowaną teraz do ciągników serii Maxxum marki Case IH.

ActiveDrive 8 to nowa 3-zakresowa i 8-stopniowa przekładnia typu Powershift ze stajni Case IH, posiadająca w sumie po 24 biegi jazdy do przodu i wstecz. Przekładnia jest oferowana do modeli Maxxum Multicontroller, które aktualnie są dostępne z mechanicznymi i elektronicznymi zaworami hydrauliki zewnętrznej i posiada wiele rozwiązań, zaprojektowanych z myślą o zwiększeniu wydajności ciągnika i zmniejszeniu zmęczenia operatora.

Pierwszy zakres obejmuje prędkości do 10,2 km/h i został specjalnie stworzony pod kątem ciężkich prac kultywacyjnych. Przekładnia ActiveDrive 8 jest również oferowana z dodatkowymi biegami pełzania, z których można korzystać przy pracach specjalistycznych wykonywanych na niskiej prędkości, jak np. podczas uprawy rzędowej warzyw. Drugi zakres jest podstawowym zakresem roboczym i pozwala pracować ciągnikiem z pełną mocą bez przerywania momentu obrotowego w zakresie prędkości od 1,6 do 18,1 km/h. Na tym zakresie jest wykonywanych niemal 90% wszystkich prac w polu, na łąkach, a także prac wykonywanych za pomocą ładowacza. Do jazdy po drodze służy trzeci zakres przekładni, z którego należy ruszyć, aby potem móc płynnie zmieniać wszystkie biegi Powershift, aż do osiągnięcia prędkości maksymalnej 40 km/g Eco lub 50 km/h. Funkcja automatycznej zmiany biegów pozwala automatycznie zmieniać osiem biegów przy pracach polowych oraz 16 biegów w górnych dwóch zakresach przeznaczonych do ja-

zdy po drodze. Funkcja redukcji biegów za pomocą pedału umożliwia anulowanie automatycznego trybu pracy przekładni i ręczną redukcję biegów w celu optymalnego wykorzystania mocy.

BEZ PRZERW W PRZENOSZENIU NAPĘDU I TRAKCJI

Korzystanie z pedału sprzęgła nie jest konieczne, dzięki czemu przekładnia w wymienieniu się sprawdza przy ciężkich pracach, wymagających dużego pędu, takich jak prace kultywacyjne lub koszenie przy użyciu podwójnych lub potrójnych kosiarek. Prawdziwa przekładnia nawrotna eliminuje straty napędu lub trakcji podczas zmiany kierunku jazdy na pochyłościach, natomiast funkcja rozłączania napędu po naciśnięciu hamulca ułatwia załadunek bel przy użyciu ładowacza i zwiększa bezpieczeństwo. Działanie przekładni napędowej i nawrotnej można uregulować pod kątem wykonywanej pracy, ustawiając szybszą lub wolniejszą reakcję.

Modele ciągnika Maxxum Multicontroller zwiększają wydajność pracy operatora i maszyny dzięki zastosowaniu unikatowego podłokietnika z Multicontrollerem marki Case IH i dżojstika, które przenoszą obsługę wielu funkcji ciągnika w zasięg ręki operatora. Począwszy od obsługi kciukiem przekładni Powershift i przekładni nawrotnej, aż po regulację prędkości obrotowej silnika i obsługę elektronicznych zaworów hydrauliki zewnętrznej. Intuicyjna, niemal instynktowna obsługa stanowi cechę charakterystyczną każdego ciągnika marki Case IH wyposażonego w podłokietnik Multicontroller, która zapewnia dodatkową wydajność i skuteczność. Dzięki nowej 8-biegowej, automatycznej przekładni przełączalnej pod obciążeniem ActiveDrive 8 24x24 obsługa ciąg-

ników Maxxum Multicontroller jest jeszcze bardziej łatwa.

Wraz z wprowadzeniem do sprzedaży przekładni ActiveDrive 8 renomowana, 4-biegowa przekładnia Powershift, będąca na wyposażeniu standardowych modeli Maxxum, otrzymała nazwę ActiveDrive 4. Posiada ona 16 biegów do jazdy do przodu i 16 biegów wstecznych i umożliwia jazdę z prędkością maksymalną 40 km/h.

PRZEKŁADNIA CVX - OPTYMALNY WYBÓR

Należąc do grona innowatorów w zakresie przekładni bezstopniowej, Case IH przoduje w pracach konstrukcyjnych nad przekładnią CVT i jej wdrażaniem w ciągnikach, tworząc rozwiązania zapewniające maksymalną wydajność, jak i proste w obsłudze. Ciągniki Maxxum CVX o mocy od 116 do 145 KM posiadają na wyposażeniu przekładnię CVXDrive marki Case IH, dzięki czemu klienci mogą wybierać spośród trzech przekładni w ciągnikach serii Maxxum. Przekładnia ta umożliwia skorzystanie z zalet płynnej jazdy do prędkości 50 km/h i można ją zaprogramować do pracy z określoną prędkością jazdy lub prędkością obrotową silnika, co pozwala osiągnąć maksymalną wydajność pracy.

Lecz to nie wszystko. Modele z 4-cylindrowym silnikiem uzupełnia nowy Maxxum 150 CVX z 6-cylindrowym silnikiem firmy FPT o pojemności skokowej 6,7 l z turbosprężarką doładowującą i chłodnicą międzystopniową, który rozwija maksymalną moc 175 KM. Ten ciągnik marki Case IH jest najmniejszym i najlżejszym ciągnikiem w branży z 6-cylindrowym silnikiem o tak dużej mocy. Oba modele ciągników tej serii - Maxxum 150 Multicontroller i Maxxum 150 CVX - wejdą do ciągłej sprzedaży w trzecim kwartale 2018 r.

MAGNUM 380 CVX UCZESTNICZY W POBICIU REKORDU PRZY SIEWIE KUKURYDZY

Na początku tego roku Case IH wraz z firmą Vaderstad podjęła próbę pobicia rekordu świata w 24-godzinny siewie kukurydzy. Przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem, a nowy rekord jest o ponad 50 ha wyższy.

Wiosną 2017 r., gdy firma Vaderstad zdecydowała się podjąć próbę pobicia rekordu świata w siewie kukurydzy w ciągu 24 godzin, jako jednostkę pociągową 16-rzędowego siewnika Vaderstad Tempo L 16 wybrała ciągnik marki Case IH. W parze z ciągnikiem Magnum 380 CVX siewnik Vaderstad pobił stary rekord świata o 53,76 ha, wysiewając ziarno, nawóz i środki ochrony roślin zgodnie z zasadami sztuki rolniczej na przeznaczonym pod żniwa areale 502,05 ha.

Próba pobicia rekordu rozpoczęła się 11 kwietnia o godzinie 11.30 i miała miejsce na dwóch sąsiadujących polach w gospodarstwie położonym w zachodniej części Węgier w pobliżu miasta Enying nad Balatonem, zarządzanym przez Enyingi Agrár Zrt. Ciągnik z zamontowanymi w celu ograniczenia stopnia ubicia piaszczystej gleby podwójnymi tylnymi oponami 710/70 R42 jechał z prędkością roboczą do 24 km/h, a średnie zużycie paliwa wynosiło zaledwie 3,1 l/ha.

Podzielony na mniejsze grupy zespół 32 osób był odpowiedzialny za uzupełnianie ziarna, nawozu sztucznego i środków ochrony roślin, a jednokrotne uzupełnienie środków rolniczych zajmowało zaledwie 1,5 min. Szybkość siewu wynosiła 70 000 ziaren na hektar w rzędach o rozstępie 76 cm, za każdym przejazdem siewnik obsiewał pas o szerokości 12,19 m z dokładnością pomiędzy przejazdami na poziomie poniżej 2,5 cm dzięki wykorzystaniu sieci RTK, układu automatycznego prowadzenia AccuGuide i monitora AFS 700 marki Case IH. Monitor AFS 700 był używany również do obsługi sterownika zadań ISOBUS, który niezwłocznie wyłączał indywidualne sekcje siewnika przy dojeżdżaniu do uwrocia pod kątem.

- Przy wykonywaniu skrętów na uwrociu z prędkością 15-17 km/h próba pobicia rekordu stanowiła świetną okazję do udowodnienia klasy i dokładności układu automatycznego wykonywania skrętów na uwrociu AccuTurn

- mówi Ulrich Sommer z Case IH.

AUTOMATYCZNY UKŁAD PROWADZENIA ACCUGUIDE

- Ponadto udowodniła ona zdolności manewrowe ciągnika Magnum podczas skrętu do kolejnego przejazdu. W połączeniu z automatycznym układem kierowania AccuGuide umożliwiło to operatorom na pełne skupienie się na siewie. Próba pobicia rekordu była nadzorowana przez pracowników z Uniwersytetu Gödöllő, którzy będą również wykonywać pomiary odległości pomiędzy roślinami w fazie wzrostu i monitorować wyniki. Zbiór uprawianych w celach komercyjnych roślin jest zaplanowany na tegoroczne lato, zatem istotne znaczenie ma precyzyjny siew roślin umożliwiający zwiększenie plonów.

- Przekładnia CVXDrive nie tylko okazała się łatwa w obsłudze i zapewniła oszczędne zużycie paliwa, lecz ponadto umożliwiła szybkie osiągnięcie prędkości docelowej zespołu po pokonaniu uwrocia. Magnum 380 CVX dostarczył również odpowiednio duże natężenie przepływu oleju w układzie hydraulicznym do obsługi turbin siewnika przy dozowaniu ziarna i nawozu, umożliwiając precyzyjną pracę ze stałą prędkością roboczą. Było to możliwe dzięki natężeniu przepływu układu hydraulicznego ciągnika wynoszącemu 221 l/min, które zasilalo zarówno turbiny siewnika, jak i hydrauliczne redlice.

CIĄGNIK STEIGER 620 POBIŁ REKORDY WYDAJNOŚCI W STANIE NEBRASKA

Największy ciągnik z napędem kołowym marki Case IH ustanowił nowe rekordy w testach wydajności przeprowadzonych w Laboratorium Ciągników Uniwersytetu w Nebrasce (NTTL) w Stanach Zjednoczonych, które weryfikuje podawane przez producenta parametry wydajności. Wyniki testów, którym został poddany ciągnik Steiger 620, będący odpowiednikiem modelu Quadtrac 620 z napędem kołowym, udowodniły, że jest on najbardziej oszczędnym ciągnikiem pod względem zużycia paliwa, zapewniającym największą siłę pociągową przy pracach kultywacyjnych na świecie. Ustanowił on nowe rekordy w zakresie oszczędnego spalania paliwa przy pracach kultywacyjnych, maksymalnej mocy na belce zaczepowej i maksymalnej sile pociągowej. W każdej z tych kategorii Steiger 620 pokonał wszystkie ciągniki badane dotychczas w laboratorium. Oprócz imponującej mocy zmierzonej kiedykolwiek w laboratoriach NTTL wynoszącej 594,08 KM testy ciągnika Steiger 620 udowodniły jego zdolność efektywnego przenoszenia mocy na podłożu przy zużyciu paliwa rzędu 242 g/kWh oraz zużycie paliwa rzędu 257 g/kWh przy pracach wykonywanych na poziomie 75% mocy maksymalnej.



PUMA OCHODZI JUBILEUSZ 10-LECIA PRODUKCJI...

Należące do najbardziej popularnych serii w historii marki Case IH ciągniki Puma obchodzą w tym roku wyjątkowy jubileusz.

Od wprowadzenia do produkcji w 2006 r. ciągniki Puma należą stale do najlepiej sprzedających się ciągników marki. Zaprojektowane i wyprodukowane w austriackich zakładach Case IH w St. Valentin, szybko zyskały opinię uniwersalnych maszyn przeznaczonych dla m.in. rolników, hodowców bydła i firm świadczących usługi dla rolnictwa.

Pierwsza seria ciągników Puma została zaprezentowana po raz pierwszy w roku 2006 na amerykańskich targach Husker Harvest Days. Obejmowała ona cztery modele o mocy w zakresie od 165 do 210 KM, której dostarczał silnik spełniający obowiązującą wówczas normę emisji spalin Stage III o pojemności skokowej 6,75 l. Silnik posiadał turbosprężarkę doładowującą, chłodnicę międzystopniową i elektroniczny układ wtrysku paliwa typu Common Rail, co na owe czasy było nie lada innowacją.

Wszystkie modele posiadały na standardowym wyposażeniu w pełni automatyczną przekładnię typu Powershift 18x6, której elementem był opatentowany układ detekcji momentu obrotowego zamontowany na kole zamachowym, służący do pomiaru prędkości obrotowej silnika i obciążenia przekładni momentem obrotowym. Maksymalną wydajność ciągnika i minimalne zużycie paliwa zapewniał układ automatycznej zmiany biegów, który zmieniał przełożenie w zależności od obrotów silnika, obciążenia przekładni i szybkości jazdy do przodu. Opcjonalna przekładnia z biegami pełzania pozwalała uzyskać 10 dodatkowych biegów jazdy do przodu i sześć biegów wstecznych.

WIĘKSZA GAMA PRZEKŁADNI

Na przestrzeni ostatniej dekady seria ciągników została poszerzona, zmieniono jej stylistykę i zmodyfikowano konstrukcję, by stworzyć gamę ciągników stanowiącą idealne uzupełnienie modeli serii Maxxum i Optum. W 2007 r. wprowadzono nową automatyczną 19-biegową przekładnię typu Powershift, która przy jeździe po drogach pozwoliła rozwijać prędkość 50 km/h. Kolejny rok zaowocował wprowadzeniem przekładni bezstopniowej CVX, będącej jednym z najważniejszych udoskonaleń serii, w której opracowaniu pomogła wiedza ekspercka zdobyta przez inżynierów biorących udział przez ponad dekadę w pracach nad wdrożeniem tej technologii w innych ciągnikach z St. Valentin. Nowa przekładnia umożliwiła skorzystanie z zalet płynnej jazdy od postoju aż po prędkość 50 km/h. Ponadto można ją zaprogramować do pracy z określoną prędkością jazdy lub prędkością obrotową silnika, by osiągnąć najbardziej oszczędne spalanie paliwa i maksymalną wydajność.

Dziś Puma nadal należy do głównych ciągników produkowanych w austriackim St. Valentin, a ich gama obejmuje pojazdy od modelu Puma 150 o standardowej specyfikacji z 4-biegową przekładnią typu Powershift ActiveDrive, aż po flagowy model Puma 240 CVX. Będący siedzibą europejskiej centrali Case IH zakład produkcyjny w St. Valentin opiera się na pasji i doświadczeniu swoich inżynierów i pracowników na produkcji, jak również na najnowocześniejszych liniach montażowych, zapewniających najwyższą jakość i precyzję przy produkcji ciągników. Każdy ciągnik Puma marki Case IH nosi cechy doskonałej austriackiej inżynierii i produkcji. Jeśli jeszcze nie wypróbowałeś go w Twoim gospodarstwie, o jego klasie niechaj świadczy dekada doświadczeń marki Case IH zdobytych przy pracach rozwojowych.



... I MOŻE POCHWALIĆ SIĘ LICZNYMI MODYFIKACJAMI.



Ciągniki serii Puma należą do najbardziej popularnych ciągników marki Case IH. W nowym roczniku modelowym wprowadzono szereg istotnych udoskonaleń, obejmujących elementy wyposażenia i nowoczesne cechy opracowane z myślą zwiększenia ich wydajności i ułatwienia obsługi

Wprowadzenie do serii wielu nowych elementów wyposażenia pozwoliło na poszerzenie gamy ciągników Puma marki Case IH, która wychodzi naprzeciw potrzebom każdego typu działalności rolniczej.

Jako że wydajność jest ściśle powiązana z komfortem operatora, wprowadzono znaczne udoskonaleń w amortyzowanej osi przedniej, która teraz posiada dwa akumulatory i w zdecydowany sposób zwiększa komfort jazdy we wszystkich ciągnikach tej serii, zarówno w modelu Puma 185 Multicontroller, jak i Puma 240 CVX, szczególnie przy zmianie obciążenia osi. Ponieważ ciągniki coraz częściej muszą wykonywać prace na dużych prędkościach, aby maksymalnie wykorzystać korzystne warunki pogodowe, wprowadzone w zawieszeniu modyfikacje zwiększają szybkość jego reakcji oraz stopień tłumienia drgań, dzięki czemu ciągniki Puma cechuje jeszcze większa płynność jazdy zarówno po drodze, jak i na polu. Maksymalna dopuszczalna masa ciągnika zwiększyła się z 13000 kg do 13650 kg w przypadku modelu Puma Multicontroller i do 14000 kg w modelu Puma CVX, co pozwoliło zwiększyć ich wydajność przy transporcie drogowym.

W modelach od Puma 185 Multicontroller do Puma 240 CVX można ponadto

zastosować adaptacyjny układ kierowniczy (ASC). Ten układ kierowniczy o zmiennym przełożeniu pomiędzy obrotami kierownicy a kątem skrętu przednich kół cechuje możliwość dostosowania do wymogów operatora. Pozwala on na regulację liczby obrotów kierownicy od jednego do drugiego skrajnego położenia kół odpowiednio do wykonywanej pracy. Na monitorze AFS operator może wybrać jedno z zaprogramowanych przełożeń układu kierowniczego lub wprowadzić własne.

Nowością w ciągnikach Puma jest także reaktywny układ kierowniczy. Dzięki udoskonaleń w osi przedniej, takim jak np. nowe czujniki układu kierowniczego, umożliwia on dynamiczniejszą reakcję i powrót układu kierowniczego do położenia środkowego.

STEROWANIE ZA POMOCĄ NARZĘDZIA

Ciągniki Puma Multicontroller i Puma CVX z magistralą ISOBUS klasy III mogą prowadzić dwukierunkowy transfer danych z każdym kompatybilnym narzędziem. Umożliwia to nie tylko obsługę narzędzia na monitorze AFS 700, lecz ponadto przesyłanie informacji z narzędzia do ciągnika w celu sterowania np. jego prędkością jazdy, co zapewnia optymalną wydajność przy takich pracach,

jak belowanie. Magistrala klasy III umożliwia również kierowanie jazdą ciągnika wzdłuż pokosu poprzez prasę, aby zapewnić równomierne podawanie materiału i idealnie uformowane bele.

Na monitorze AFS 700 można łatwo i szybko zaprogramować wszystkie przyciski na Multicontrollerze (oprócz przycisków do obsługi przekładni napędowej), a także dźwignie łopatkowe i dżojstik do sterowania zaworami hydrauliki zewnętrznej, aby móc obsługiwać narzędzia kompatybilne ze standardem ISOBUS w wybrany sposób. Dzięki temu operator może stworzyć indywidualny zestaw elementów obsługowych odpowiednich do specyficznych wymogów lub okoliczności.

We wszystkich modelach zawory hydrauliki zewnętrznej posiadają nowe oznakowanie za pomocą kolorów. Przyporządkowanie tylnego zaworu do przełącznika (w przypadku modeli z elektrohydraulicznymi zaworami hydrauliki zewnętrznej) lub dźwigni w kabinie (w przypadku modeli z mechanicznymi zaworami hydrauliki zewnętrznej) ułatwia podłączanie narzędzi. Wszystkie ostatnie modyfikacje w ciągnikach Puma marki Case IH, zarówno te drobne, jak i duże, służą zwiększeniu ich wydajności i ułatwieniu obsługi.

SPECJALNA EDYCJA CIĄGNIKÓW PUMA

Z okazji jubileuszu 175-lecia założenia firmy, o którym wspominamy w innym miejscu niniejszego numeru, Case IH zapowiedziała na początku roku wypuszczenie na rynek specjalnej edycji ciągnika Puma 175, które należą do

najbardziej popularnych modeli w tej serii.

Limitowana, specjalna seria ciągników, opracowana z okazji 175 lat od założenia firmy, z której wywodzi się współczesna Case IH, nawiązuje również do jubileuszu 10-lecia produkcji serii ciągników Puma w zakładach St. Valentin, obejmującej siedem modeli o mocy od 150 do 240 KM.

Ciągniki Puma 175 Limited Edition są polakierowane perłowym, czerwonym lakierem „Viper Stryker”, który został

zapożyczony z autonomicznego pojazdu koncepcyjnego (ACV), zaprezentowanego na amerykańskich targach Farm Progress 2016 i na targach SIMA 2017. Są one ozdobione unikatowymi, jubileuszowymi naklejkami „Limited Edition” z numerem ciągnika. Ta seria jest ograniczona do tylko 175 egzemplarzy. Limitowana seria ciągników nie różni się cenowo od standardowych modeli.

AXIAL-FLOW POMAGA POBIĆ

REKORD ŚWIATA W PŁONACH PSZENICY

Na początku tego roku para nowozelandzkich rolników ustanowiła rekord świata w plonach pszenicy, uzyskując z hektara 16,791 tony ziarna, a przy żniwach skorzystała z kombajnu Axial-Flow 9230.

Rolnictwo Nowej Zelandii jest zapewne lepiej znane z produkcji mleka i hodowli owiec, lecz długi sezon uprawny, nasłonecznienie latem i łagodny morski klimat sprzyjają uprawie zbóż. Ten kraj uzyskuje regularnie najwyższe na świecie plony pszenicy i niedawno odbił oficjalny rekord świata Wielkiej Brytanii.

Eric i Maxine Watson prowadzą farmę o powierzchni 490 ha w Wakanui w mieście Ashburton, które leży w regionie Canterbury na Wyspie Południowej Nowej Zelandii, już od 1992 r. i są użytkownikami kombajnów Case IH. Główne uprawy, które obejmują zboża, trawę, warzywa i rośliny strączkowe, produkowane są na ziarna. Do czynników, które pozwalają im maksymalnie zwiększyć wydajność bez ponoszenia nadmiernych kosztów, należy precyzyjna technologia.

Korzystamy z komputerowo sterowanych systemów nawadniania, aby zapewnić roślinom właściwą ilość wody - wyjaśnia Eric.

- Kolejnym ważnym czynnikiem jest zdrowa gleba i regularne pomiary zawartości azotu w glebie, co pomaga ograniczyć użycie nawozów sztucznych i zwiększa wydajność. Ponadto używamy maszyny z napędem gąsienicowym, aby zmniejszyć stopień ubijania gleby.

Oakley, pochodząca z Wielkiej Brytanii rekordowa odmiana pszenicy na

paszę, została wysiana w połowie kwietnia 2016 r. na polu o area- le 11,89 ha. Przy żniwach w połowie kwietnia dała ona plony w wysokości 16,791 t/ha i podbiła poprzedni rekord, ustanowiony przez Roda Smitha z Northumberland w Wielkiej Brytanii, o całe 0,272 t/ha. Po weryfikacji plony zostały zapisane w księdze światowych rekordów Guinnessa.

Średnie plony pszenicy uzyskiwane w Nowej Zelandii na polach z systemem nawadniania oscylują wokół 12 t/ha i choć Watsonowie uzyskiwali wysokie plony przez wiele lat, nie próbowali pobić rekordu świata i do podjęcia tej próby zachęcili ich doradcy rolniczy i od nawożenia. Watsonowie współpracowali ściśle z nowozelandzkim oddziałem firmy Bayer, który wcześniej pomógł Warrenowi Darling z pobliskiego Timaru w pobiciu rekordu w plonach jęczmienia. Firma Yara Fertilizers New Zealand wspomagała radą w zakresie stosowania składników odżywczych dla roślin, przeprowadzając regularne testy, by określić właściwe terminy dozowania odżywczych elementów śladowych.

- Siew był prowadzony na bardzo wolnej prędkości, aby ułatwić proces krzewienia się, a uprawa była regularnie nawadniana - wyjaśnia Eric. - Czasami, wysiadając z kombajnu miałem wrażenie, że mogę uzyskać lepszy wynik, a plony cząstkowe były czasami znacznie wyższe od średniego plonu.

O ZAKUPIE ZDECYDOWAŁA PROSTOTA

Przez ostatnie cztery lata Watsonowie używali kombajnu Axial-Flow 9230 marki Case IH i właśnie nim zebrali rekordowe plony pszenicy. - Kombajn jest wyposażony w przednie gąsienice w celu ograniczenia ubijania gleby i przesuwu listwy tnącej, głównym powodem jego zakupu była prostota - mówi Eric. Współpracuje on z bezpośrednio tnącym zespołem żniwnym o szerokości 9 m lub z najnowszym zespołem żniwnym z przenośnikiem taśmowym marki Case IH do upraw pokosowych.

- Ogromną zaletą jest, że ma on mniej ruchomych części niż inne kombajny, dzięki czemu mniej elementów podlega zużyciu i wymaga serwisowania - stwierdza Eric. - Pojedynczy rotor zapewnia niezwykle delikatny omłot upraw roślinnych przeznaczonych na ziarno, takich jak różne odmiany warzyw, żyta i kostrzewa. Zaletą jest również hydrauliczny rewers, który przydaje się w przypadku ewentualnego zatoru. Uprawiamy również cykorię, która może osiągnąć wysokość dwóch metrów, a Axial-Flow radzi sobie z jej zbiorem bez żadnych problemów. No i oczywiście świetnie się sprawdza przy zbiorze pszenicy. Wymiana segmentów klepiska do zbioru różnych upraw, szczególnie przy przejściu ze zbioru drobnych ziaren na zbiór fasoli, jest prosta.

- W ciągu ostatnich czterech lat używaliśmy Quadtraca 450, a więc już znaliśmy gąsienicowy układ jezdny marki Case IH.

Wcześniej mieliśmy maszynę z dwiema gąsienicami, lecz szybko przekonaliśmy się do zalet systemu z czterema gąsienicami i przegubowym układem kierowniczym, widocznych zwłaszcza na uwroci. Korzystanie z gąsienicowego układu jezdny w ciągniku i kombajnie pomaga chronić strukturę gleby, co ma kolosalne znaczenie przy uprawach wysokopłennych.



Eric Watson

TEST PRZEPROWADZONY WE FRANCJI POTWIERDZA

WYDAJNOŚĆ KOMBAJNÓW AXIAL-FLOW PRZY ZBIORZE KUKURYDZY



Kukurydza odmiany Mais Adour (Pioneer) była wysiewana w kwietniu, osiąga ona wysokość 4 m, jej zbiór miał miejsce 12 października 2016 r.

W listopadzie 2016 r. Case IH udowodniła wydajność i skuteczność kombajnów Axial-Flow przy zbiorze kukurydzy podczas testu polowego w południowo-zachodniej Francji.

Farma La Bergerie jest położona w Herré, wiosce w regionie Nowej Akwitarii. Obejmuje ona areal 650 ha, na 400 ha uprawiane są kukurydza, kukurydza woskowa i słodka oraz fasola. Należy ona do braci Laffargue, którzy maszyny marki Case IH używają już od 20 lat: aktualnie ich park maszyn obejmuje Axial-Flow 6088, Magnum 340 CVX i Puma 180 CVX.

Duże pola na farmie wymagały od testowanego kombajnu optymalnej pracy i dokładnego ważenia kukurydzy przez wagę maszyny. Właściciele z przyjemnością nas powitali i wyrazili gotowość na przeprowadzenie próby.

W skład zespołu Case IH weszli Yoann Clarisse (regionalny menadżer sprzedaży maszyn żniwnych), który prowadził kombajn Axial-Flow 7240, Sylvain Garnier (specjalista ds. produktu), Loïc Massuyau (regionalny menadżer serwisu) i Michel Sachot (regionalny menadżer sprzedaży ciągników). Współpracował z nim miejscowy diler marki Case IH - Samim of Castelculier.

Zapewne łatwo by było „zaszpanować”, angażując do próby największy kombajn Axial-Flow 9240 o mocy 634 KM (474 kW), lecz próba miała na celu zaprezentowanie wydajności i efektywności jednorotorowych kombajnów przy zbiorze kukurydzy, a nie absolutnej wydajności, dlatego też zespół zdecydował się na kołowy model Axial-Flow 7240. Najmniejszy model 240 o mocy znamionowej 425 KM (317 kW) posiadał szereg montowanych fabrycznie elementów do zbioru kukurydzy, w tym duży rotor z 56 cepami i ośmioma listwami separującymi, trzy klepiska z okrągłymi prętami i jedno klepisko LSW, sito wstępne o wymiarach 38x20 cm,

górne i dolne sito, dwubiegowy przenośnik pionowy czystego ziarna i szczotki na obrotowym ekranie przeciwpływowym.

Przy pomiarze wydajności kombajnu wzięto pod uwagę pięć kryteriów: wydajność, jakość ziarna (ilość popękanych ziaren i poziom zanieczyszczeń), czystość ziarna, straty ziarna i wysokość łodyg pod zespołem żniwnym.

REALISTYCZNE WARUNKI TESTU

Kombajn pracował w normalnych warunkach polowych przy realistycznych ustawieniach. Listwa tnąca była ustawiona na wysokości 10 cm, rozdrabniacz ciął materiał na długość 20-32 cm, a prędkość robocza wynosiła od 4,5 do 7,2 km/h.

Niemniej Axial-Flow 7240 wyposażony w 12-rzędowy zespół żniwny do kukurydzy 4412 marki Case IH zebrał kukurydzę z 24,60 ha w ciągu trzech godzin i 55 minut, co dało średnią wydajność 6,3 ha na godzinę; średnia wilgotność wynosiła 22%. Zweryfikowane przez niezależną jednostkę wyniki kombajnu Axial-Flow wyglądały następująco: kombajn zebrał 318 ton kukurydzy, maksymalna wydajność wynosiła 106 ton na godzinę, a średnia przy uwzględnieniu wykonywania skrętu na uwrociu - 81,1 t/h. Straty ziarna były niewielkie i wynosiły zaledwie 0,4%.

Wykonana przez niezależne laboratorium analiza potwierdziła wysoką jakość próbki ziarna, która zawierała zaledwie 0,098% popękanych ziaren i 0,96% zanieczyszczeń. Jakość ziarna została potwierdzona w testach przeprowadzonych przez Izbę Rolniczą w Górnej Austrii, według których ilość popękanych ziaren wynosiła 0,47% w porównaniu z wynikiem 1,67% osiągniętym przez kombajn konkurencji z tradycyjnym bębnowym młódcą.

Opatentowana przez Case IH technologia jednorotorowa cechuje się niższym poborem mocy niż inne systemy młódcące, wysoką wydajnością i jakością ziarna. Jeden rotor sprawia, że kombajn Axial-Flow osiąga najlepsze w swej klasie wyniki przy zbiorze kukurydzy, a wydajność i efektywność znajdują się na poziomie znacznie mocniejszych i droższych modeli konkurencji.

WYSOKA NIEZAWODNOŚĆ, NISKIE KOSZTY

Bracia Laffargue byli pod wrażeniem kombajnu Axial-Flow 7240, a szczególnie jakości ziarna. Testy potwierdziły, że marka Case IH zna się na produkcji kombajnów i że Axial-Flow z rotorem do zbioru kukurydzy z łatwością spełnia wymogi wobec przechowywania klasy A dzięki ilości popękanych ziaren na poziomie poniżej 0,5%, które wydłużają czas i koszty suszenia, a przy eksporcie kukurydzy woskowanej ogromne znaczenie ma brak uszkodzeń ziarna.

Braciom spodobał się również zespół żniwny do kukurydzy serii 4000, który wyróżnia wysmienite rozdrabnianie materiału i rozrzucaanie resztek pożniwnych, co z kolei stwarza idealne warunki dla ograniczenia prac kultywacyjnych.

24.60 ha

3 godziny, 55 minut

318 ton kukurydzy

81.1 tony kukurydzy na godzinę

106 ton kukurydzy na godzinę maksymalnie

0.4% strat ziarna

0.098% pękniętych ziaren

0.96% zanieczyszczeń

UDOSKONALONE ŁADOWARKI TELESKOPOWE FARMLIFT

MAJĄ SWOJĄ PREMIERĘ

Zmodyfikowana seria ładowarek teleskopowych Farmlift rocznika modelowego 2018 posiada szereg nowych elementów mających na celu zwiększenie ich wydajności, spełnienie wymogów unijnego rozporządzenia 167/2013 w sprawie homologacji i nadzoru rynku pojazdów rolniczych i leśnych oraz normy dotyczącej bezpieczeństwa EN 1459.



Modyfikacje wprowadzono w pięciu większych modelach serii Farmlift, najmniejszy model - Farmlift 525, pozostał bez zmian. Mają one na celu zwiększyć wydajność i efektywność pracy i obejmują ulepszenia silnika i przekładni nawrotnej, a także oświetlenie w technologii LED i opcjonalną pompę hydrauliczną o zwiększonym wydatku.

Moc do wszystkich modeli dostarczają 4-cylindrowe silniki NEF firmy FTP Industrial z nową turbosprężarką doładowującą zwiększającą ich sprawność. Głównym elementem pozwalającym spełnić wymogi normy Stage IV jest katalizator utleniający (DOC), współpracujący z układem selektywnej redukcji katalizacyjnej (SCR), który wykorzystuje płyn AdBlue. Silnik zastosowany w modelach Farmlift 632, 735 i 935 ma teraz moc znamionową wyższą o 11 KM i wynosi ona 121 KM, natomiast modele 635 i 742 mają moc znamionową 129 KM. Moc maksymalna w modelach 632, 735 i 935 wynosi 133 KM, natomiast w modelach Farmlift 635 i 742 - 145 KM.

Modele Farmlift 632, 735 i 935 można teraz zamawiać z hydrauliczną pompą

tłoczkową o zmiennej objętości skokowej, która wcześniej była oferowana tylko w ładowarkach Farmlift 635 i 742. Pompa z kompensacją ciśnienia i natężenia przepływu i przepływem zamkniętym w położeniu środkowym (CCLS) posiada wydatek 140 l/min, czyli o 20 l/min więcej niż standardowa pompa zębata, co zapewne docenią klienci szukający szybciej działającego układu hydraulicznego i krótszych cykli roboczych. Do tych modeli jest oferowana jako wyposażenie opcjonalnie głowica wysięgnika o większym zakresie obrotu, wynoszącym obecnie 142 stopnie. W standardowych ładowarkach wynosi on 128 stopni.

Podczas gdy przycisk zmiany kierunku jazdy w dżojstiku stał się już stałym elementem wyposażenia ładowarek teleskopowych Farmlift 635 i 742, zdajemy sobie sprawę, iż część operatorów woli dźwignie zmiany kierunku jazdy tradycyjnie montowaną z lewej strony kolumny kierownicy. Dlatego teraz dźwignia zmiany kierunku jazdy może być montowana opcjonalnie i działać w połączeniu z przyciskiem zmiany kierunku jazdy na dżojstiku.

Wśród kolejnych modyfikacji można wymienić udoskonalone lusterka ws-

teczne, nowe zintegrowane tylne błotniki ze wspornikami do świateł, zmodyfikowaną maskę silnika z samoblokującą się dźwignią oraz reflektory w technologii LED, poprawiające widoczność przy pracy o poranku lub wieczorem.

W związku z rosnącym popytem na teleskopowe ładowarki o wysokości podnoszenia od 6 do 10 m w gospodarstwach rolnych, Case IH robi kolejny ruch na tym rynku po wejściu w 2013 r. z ładowarkami Farmlift - mówi

David Schimpelsberger, menadżer ds. marketingu ładowarek teleskopowych Farmlift marki Case IH w Europie.

- Udoskonalenia i modyfikacje wprowadzone w naszej ofercie w związku z wymogami normy dotyczącej emisji spalin Stage IV, unijnego rozporządzenia w sprawie homologacji i nadzoru rynku pojazdów rolniczych i leśnych oraz normy dotyczącej bezpieczeństwa EN 1459 są dowodem naszego zaangażowania, by podjąć walkę konkurencyjną z głównymi graczami w branży ładowarek teleskopowych i zwiększyć nasze obroty w tym segmencie.

CIĄGNIKI QUADTRAC POMAGAJĄ DUŃCZYKOM

ZREWOLUCJONIZOWAĆ ROLNICTWO NA SŁOWACJI

Dziennikarze rolniczy z całej Europy uczestniczyli w corocznej imprezie dla prasy organizowanej przez Case IH, która miała miejsce na Słowacji w gospodarstwie zarządzanym przez firmę FirstFarms A/S.

Case IH pomaga zmienić oblicze rolnictwa w Europie Wschodniej, które w ostatnich latach odnotowało ogromny wzrost wydajności i efektywności. Duży wkład w te pozytywne zmiany mają jakość, moc i wydajność używanych maszyn, stwarzając optymalne warunki dla wzrostu upraw i zmniejszając koszty produkcji.

FirstFarms A/S znajduje się w awangardzie nowego rolnictwa. Z siedzibą w duńskim Billund firma inwestuje w zakup gospodarstw rolnych w Europie Wschodniej, zarządza nimi i zapewnia ich rozwój. Posiada 16400 ha i zatrudnia 250 pracowników. W 2016 r. FirstFarms odnotowała obroty rzędu 130,3 mln duńskich koron i realizuje ambitny plan stania się największą w Europie firmą zarządzającą gospodarstwami rolnymi.

9,300 HA, W TYM:

1,948	pszenica ozima
1,465	kukurydza
1,278	rzepak
874	owies
505	burak cukrowy
220	dynie

POPRAWA WYDAJNOŚCI

Koncepcja FirstFarms narodziła się w 2005 r., a dziś firma prowadzi działalność na Słowacji, Węgrzech i w Rumunii. Oprócz wypłaty dywidendy swoim akcjonariuszom FirstFarms A/S spodziewa się z biegiem czasu osiągnąć znaczne zyski kapitałowe wskutek wzrostu wartości ziemi i aktywów trwałych. Inwestycja na Słowacji należy do największych

duńskich gospodarstw rolnych w Europie Wschodniej. Trzy słowackie gospodarstwa firmy położone są 20-30 km na północ od stolicy kraju, Bratysławy. FirstFarms gospodarzy na o areale około 9300 ha, z których posiada 600 ha, a resztę dzierżawi.

Posiada także stado liczące 2500 krów mlecznych oraz cieląt. Całą swoją produkcję mleka sprzedaje do europejskich mleczarni, które korzystają z możliwości dostarczenia przez FirstFarms dużych ilości produktu o jednolitej wysokiej jakości.

Dzięki celowym inwestycjom i duńskiemu sposobowi zarządzania produkcją rolną te trzy gospodarstwa osiągnęły znaczny efekt skali, zwiększyły efektywność i wydajność produkcji.

Zużyta infrastruktura i maszyny rolnicze zostały zastąpione nowymi, wśród których znalazły się dwa ciągniki Quadtrac marki Case IH, które pozwoliły zrewolucjonizować prace polowe.

NOWE PODEJŚCIE

Søren Nielsen, który pracuje w FirstFarms od 11 lat, a obecnie jest dyrektorem zarządzającym w firmie i odpowiada za prace polowe stwierdza: „W naszych słowackich gospodarstwach obecnie pracują dwa ciągniki Quadtrac 620, które zastąpiły dwa modele 600. Zakupiliśmy je w firmie AgriCS, czeskiego diler Case IH, z którym współpraca układa się pomyślnie.

Czterogąsienicowy układ jezdny zastosowany w Quadtracu posiada znaczną przewagę nad układem jezdny z dwiema gąsienicami. Quadtrac niezwykle skutecznie przenosi moc na podłoże, a dzięki



Søren Nielsen

jego szerokości poniżej 3 m nie musimy zapewniać konwoju podczas poruszania się pod drogach.

Ciągniki pozwoliły znacznie skrócić czas i koszty uprawy i wykonujemy nimi niemal wszystkie ciężkie prace kultywacyjne i przygotowanie gleby. Każdy ciągnik ma dwóch operatorów, którzy pracują w 12-godzinnych zmianach, a w sezonie 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu. Używamy narzędzi do spulchniania gleby i prac kultywacyjnych o szerokości od 6 m do 12 m, które pracując z prędkością od 5 do 15 km/h w zależności od zadania i pola pozwalają obrobić w godzinę areal od 5 do 10 ha.

Od zakupu ciągników Quadtrac w 2012 r. korzystamy z układu AFS AccuGuide. Pracuje on z dokładnością 10 cm i używamy go przy wszystkich pracach kultywacyjnych na każdym polu, co pozwala osiągnąć wydajność pracy ciągnika na poziomie 99% zamiast około 80%. Układ AFS AccuGuide jest znacznie prostszy niż poprzedni, operatorzy łatwo sobie radzą z jego obsługą i pozwala on znacznie zmniejszyć zmęczenie pracowników.

Obecnie posiadamy 9300 ha i zatrudniamy tyle samo pracowników, co w 2006 r., gdy posiadaliśmy 3800 ha. Osiągamy obecnie o 10-40% wyższe plony niż wcześniej. Na dobrej glebie wynoszą one w przypadku ozimego rzepaku 3,4 t/ha, ozimej pszenicy - 7 t/ha, buraków cukrowych - 65 t/ha, kukurydzy - 25 t/ha i uprawianego na lżejszych glebach siana - 4,5 t/ha.

Każdy Quadtrac przepracowuje 2000 godzin w pierwszym roku i po 1500 godzin w latach kolejnych."



JAKOŚĆ PROSTO Z AMERYKI

Maszyny Case IH są niezwykle popularne na polskim rynku. Szczególnie dotyczy to serii Magnum, która od lat zdobywa uznanie i budzi respekt wśród użytkowników sprzętu rolniczego najwyższej klasy. Na temat wspomnianej serii, jej użytkowania i zalet rozmawialiśmy z Panem Mariuszem Brzezickim, dumnym właścicielem ciągnika Case IH.

OD JAK DAWNA JEST PAN POSIADACZEM CIĄGNIKA MAGNUM 340?

Maszyna zawitała w moim gospodarstwie w 2015 roku. Było to dokładnie pod koniec sierpnia, czyli niedługo będzie pierwsza rocznica odkąd jestem szczęśliwym posiadaczem Magnuma.

CO SKŁONIŁO PANA DO WYBORU WŁAŚNIE TEGO CIĄGNIKA?

Rok wcześniej lokalny diler marki Case IH (red. Osadkowski- Cebulski) udostępnił mi ciągnik na testy. Dzięki temu miałem możliwość sprawdzenia maszyny, co miało bardzo duże znaczenie przy dokonaniu wyboru. Początkowo byłem przekonany, że jest to ciągnik za duży, za ciężki do mojego gospodarstwa. Jednak decyzyja o zakupie nowego siewnika rozviała moje wszelkie wątpliwości.

CZY W PANA OKOLICY KRĄŻYŁA JAKAŚ OPINIA NA TEMAT CIĄGNIKÓW MAGNUM?

Tak. Początkowo wahałem się pomiędzy trzema innymi markami, jednak bazując na opinii rolników wybór stał się prosty. Wszyscy zgodnie twierdzili, że Magnum to sprawdzona konstrukcja, przystosowana do ciężkich i wymagających prac. Taki specjalista od trudnych zadań. Mając na uwadze doświadczenie innych operatorów, wyniki testów przeprowadzonych

w gospodarstwie oraz prostą budowę, zdecydowałem się właśnie na niego.

PODZAS POKAZÓW PRACOWAŁ U PANA CIĄGNIK ZE SKRZYNIA CVX, ZAŚ ZDECYDOWAŁ SIĘ PAN NA CIĄGNIK Z PRZEKŁADNIĄ POWERSHIFT...

- Zgadza się. Spowodowane to było tym, że lokalny diler dysponował maszyną testową wyłącznie z przekładnią bezstopniową. Jednak od początku byłem nastawiony na Magnuma z Powershift, gdyż w mojej opinii świetnie spisuje się podczas ciężkich prac.

CZY JEST PAN ZADOWOLONY Z PRZEKŁADNI ZNAJDUJĄCEJ SIĘ W CIĄGNIKU?

Sprawuje się naprawdę dobrze i jest wręcz idealna do warunków, na których pracuje maszyna. Przekładnia w całym zakresie pracuje bez zarzutu, nawet podczas przełączania biegów pod obciążeniem. Podczas pracy w polu manualnie zmieniamy przełożenie, co pozwala na pracę ze stałą prędkością jazdy i prędkością obrotową silnika. Rzadko pojawia się potrzeba zredukowania o 1 lub 2 biegi, więc wszelkie zmiany dokonuję ręcznie.

DO JAKICH PRAC CIĄGNIK JEST PRZEZ PANA WYKORZYSTYWANY?

Ciągnik ma dwa podstawowe zadania - wykonanie uprawy broną talerzową oraz siew. W tej chwili wykonujemy uprawę uproszczoną agregatem Lemken Rubin o szerokości roboczej 6 metrów oraz czterometrowym siewnikiem Horsch Focus. Uprawa uproszczona sprawia, że zmniejszają się koszty eksploatacyjne i roczny czas wykorzystania ciągnika.

WIĘC ILE GODZIN W CIĄGU ROKU PRACUJE MAGNUM?

Ciężko to dokładnie określić, gdyż maszynę otrzymałem w trakcie prac poźniowych. Patrząc jednak na potencjał pracy, jaki przed nim stoi, myślę, że będzie to około 500 godzin w skali roku.

CZY CODZIENNA KONSERWACJA MASZINY JEST CZASOCHŁONNA?

Nie zajmuje mi zbyt dużo czasu. Wszelkie prace staram się wykonywać zgodnie z instrukcją i zaleceniami producenta. Nie ma prac konserwacyjnych, które wymagają codziennego nakładu pracy. Smarowania wykonuję raz na tydzień, podobnie jak czyszczenia filtrów i ogólnych oględzin maszyny.

JAK WYGLĄDA KWESTIA WYPOSAŻENIA CIĄGNIKA?

Magnum posiada amortyzację przedniej osi oraz kabiny. Zapewnia to

doskonały komfort jazdy podczas prac w polu. Standardowo Magnum wyposażono w monitor AFS 700, na którym wyświetla się szereg parametrów pracy, m.in. wydajność, poślizg, zużycie paliwa. Ponadto wykupiłem pakiet rolnictwa precyzyjnego, pozwalający na pracę z dokładnością do 2,5 cm. Jest to szczególnie przydatne podczas siewu i stosowanej przeze mnie uprawy pasowej.

A ZAINWESTOWAŁBY PAN W JAKIEŚ DODATKOWE OPCJE?

Trochę żałuję, że nie zakupiłem pakietu oświetlenia LED. Przy jego użyciu praca w nocy okazałaby się znacznie łatwiejsza i bardziej komfortowa. Z tego powodu musiałem zainstalować mocne lampy, które będą w stanie dać porównywalny efekt jak fabryczne oświetlenie. Poza tym maszyna spełnia wszystkie stawiane jej wymagania i nie widzę potrzeby dalszego inwestowania w Magnuma.

CO NAJBARDZIEJ LUBI PAN W SWOJEJ MASZYNIE?

Komfort jazdy stawiam na pierwszym miejscu. Ciągnikiem jeździ się naprawdę wygodnie, można wręcz porównać z jazdą samochodem najwyższej klasy. Amortyzacja, wyciszenie kabiny oraz nawigacja pozwala wręcz na delectowanie się jazdą i pracą w polu. To wszystko znacznie ułatwia pracę operatora i stanowi komfortowe środowisko.

ROZUMIEM, ŻE KABINA W MAGNUMIE STANOWI DLA PANA JEDEN Z KLUCZOWYCH ELEMENTÓW WPLYWAJĄCYCH NA JAKOŚĆ MASZYNY?

Zdecydowanie tak. Warto podkreślić, że ciągniki Case IH wyposażone są w bardzo podobne kabiny. Dotyczy to szczególnie modeli Puma i Magnum. Dla osób, które użytkują kilka takich maszyn jest to niezwykle przydatne, gdyż układ wnętrza kabiny jest niemal identyczny. Nie ma potrzeby przyzwyczajania się do nowego środowiska pracy.

CO UWAŻA PAN ZA ZALETĘ CIĄGNIKA?

Niewątpliwie jest to zużycie paliwa. W przeliczeniu na 1 hektar wynik jest naprawdę dobry. Pozwala to na znaczne oszczędności, szczególnie podczas uprawy na dużych arenach. Kolejną zaletą

maszyny jest jej bezawaryjność. Ciągnik posiadam od roku i nie miałem z nim żadnych, nawet najmniejszych problemów. Przystępując do pracy mam pewność, że mogę liczyć na swojego Magnuma.

JAK OCENI PAN OSIĄGI MASZYNY PODCZAS CIĘŻKICH PRAC W POLU?

Jestem bardzo zadowolony z wyników uzyskiwanych przez ciągnik. Bez problemu radzi sobie z broną talerzową oraz siewnikiem. Rozważałem zakup większej maszyny do siewu, jednak po konsultacjach z lokalnym dilerem doszliśmy do wniosku, że należy zainwestować w nieco mniejszy siewnik. Kluczowym argumentem wyboru był bardzo wymagający teren, na którym pracuję. Liczne pagórki i zwięzła struktura gleby stanowi pole do popisu dla Magnuma. Ponad to ciągnik cały czas pracuje ze stałą prędkością, bez względu na to, pod jaką górę podjeżdża.

Z JAKIMI WYZWANIAMISPOTYKA SIĘ PAN W RAMACH CODZIENNEJ DZIAŁALNOŚCI?

W tym roku niewątpliwie kłopoty sprawia pogoda, która jest nad wyraz nieprzewidywalna. Powoduje to znaczne opóźnienia w zbiorach i utrudnia jakkolwiek pracę w polu. Dużym wyzwaniem są również niestabilne ceny na giełdach towarowych. Wymusza to na rolnikach przełożenia inwestycji na późniejszy termin, albo kompletną zmianę koncepcji i ukierunkowania produkcji. Jeśli chodzi o wyzwania lokalne to niewątpliwie jest to ukształtowanie terenu i różna struktura gleby.

MA PAN W PLANACH JAKIEŚ KOLEJNE INWESTYCJE?

Tak, będzie to kupno nowego kombajnu. Przy aktualnej sytuacji pogodowej niemal konieczne jest zainwestowanie w większą i wydajniejszą maszynę. Mam nadzieję, że w przyszłym roku będę pracować już nową maszyną. Kto wie, może będzie to Axial-Flow?

JAK PAN OCENI WSPÓŁPRACĘ Z DILEREM OSADKOWSKI-CEBULSKI?

Współpracę oceniam dobrze, w zasadzie nie mam żadnych zastrzeżeń. Wszelkie zakupy dokonuję wyłącznie u tego diler, co świadczy o dużym zaufaniu i wzajemnej chęci współpracy. Nie bez znaczenia pozostaje kontakt z przedstawicielem



handlowym- Magdaleną Parylak. Jest w pewnym sensie naszym opiekunem, co również ma duże znaczenie. Jeśli jest jakaś wątpliwość, to dzwonię do Magdy i mam pewność, że odpowie na każde moje pytanie.

NA ZAKOŃCZENIE PROSZĘ PODAĆ KILKA ARGUMENTÓW, KTÓRYMI PRZEKONAŁBY PAN DO KUPNA TEGO WŁAŚNIE CIĄGNIKA.

Po pierwsze siła uciągu. Magnum ma moc niezbędną do wykonywania trudnych i wymagających zadań. Podczas prac, jakie wykonuje nie ma możliwości, żeby sobie z nimi nie poradził, to swego rodzaju koń pociągowy.

Kolejnym argumentem jest zużycie paliwa. Jestem bardzo zadowolony z osiąganego poziomu spalania, wynik w przeliczeniu na 1 hektar jest naprawdę imponujący. Dotyczy to zarówno prac uprawowych jak i siewu. Testowaliśmy w swoim gospodarstwie kilka innych ciągników, lecz Magnum wypadł w tym zestawieniu najlepiej. Warto również skupić się na samej obsłudze, która jest bardzo prosta. Maszyna wyposażona jest w wiele przydatnych funkcji, które bardzo łatwo można zastosować w praktyce. W ciągniku ciężko jest się „pogubić” i stracić orientację. Na koniec warto wspomnieć o pochodzeniu maszyny. Jeden z lokalnych przedsiębiorców posiadający kilka Magnumów podkreśla, że jest to ciągnik amerykański. Producent nie może sobie pozwolić na wykonanie maszyny wątpliwej jakości, stąd też przywiązywana jest tak duża waga do starannej produkcji ciągnika. W końcu ciągniki Case IH można spotkać w każdym zakątku świata.

GŁÓWNE ZALETY CIĄGNIKÓW QUADTRAC

Z PUNKTU WIDZENIA NAJWIĘKSZEJ NA UKRAINIE FIRMY ROLNICZEJ



Od lewej do prawej strony: Anatolij Maciuk, Case IH Ukraina i
Mołdawia; Wiktor Kucharczuk, MRIYA Agro Holding; Wiktor Czerniak
Agro Alliance (ukraiński importer)

Posiadający gospodarstwa rolne w sześciu regionach Ukrainy z najżyźniejszymi glebami holding MRIYA Agro z siedzibą w Kijowie łączy najnowsze technologie, innowacyjne maszyny, efektywne wykorzystanie naturalnych zasobów i wysoko wykwalifikowanych pracowników, aby zoptymalizować swoją działalność rolniczą.

W ciągu ostatnich dwóch lat firma zmieniła swoje podejście do maszyn. Ten proces rozpoczął się w kwietniu 2016 r. wraz z dostawą 10 ciągników Quadtrac 500 marki Case IH, wybranych ze względu na ich wysoką wydajność, jakość i oszczędne spalanie paliwa. W opinii Wiktora Kucharczuka, dyrektora zarządzającego, zakup tych ciągników rozpoczął nową erę w rozwoju firmy.

- Ciągniki Quadtrac były naszą pierwszą inwestycją o kluczowym znaczeniu. Reprezentują one nowoczesne maszyny rolnicze. Dzięki czterogąsienicowemu układowi jezdnemu są węższe niż ciągniki kołowe o porównywalnej mocy, mają lepszą trakcję i niższy położony środek ciężkości. Jest to duża zaleta w terenie pagórkowatym, gdzie ciągnik kołowy nie mógłby pracować wydajnie.

NAJLEPSZA OPCJA

Do głównych celów holdingu MRIYA Agro należy minimalizacja niszczenia gleby, przywrócenie jej właściwości fizycznych, zwiększenie jej żyzności i poprawa jakości oraz terminowości wykonywania prac polowych.

- Warunki klimatyczne i glebowe u nas są bardzo złożone, a zatem starannie wybieramy najlepsze maszyny, środki i technologie rolnicze - wyjaśnia Witalij Tkaczuk, główny agronom w firmie Zahidagroprom LLC. - Ciągniki Quadtrac mają fundamentalne znaczenie w procesie realizacji naszych celów.

- Prowadzimy uprawę minimalną lub bezorkową i ciągniki Quadtrac świetnie sprawdzają się przy pracy z pługiem talerzowym i przy sadzeniu. Jeden Quadtrac z 16-rzędowym siewnikiem obsiewa wiosną areał 1000 ha i zużywa o 10-15% paliwa mniej niż ciągnik kołowy o zbliżonej mocy.

- Sporo pracujemy na delikatnych glebach torfowych, na których nawet ciągniki z podwójnymi kołami zakopują się w glebie. Z ciągnikami Quadtrac nie mamy takich problemów, pracują one efektywnie i wydajnie w każdych warunkach.

- Quadtrac wywiera minimalny nacisk na glebę, co widać wyraźnie w porównaniu z ciągnikami kołowymi, gdyż stopień ubijania i niszczenia gleby jest mniejszy. Każdy Quadtrac przejeżdża w sezonie kilkaset kilometrów po drogach i polach, lecz z gąsienicami nie ma żadnych problemów, a stopień ich zużycia jest minimalny.

NOWOŚCI W ROKU 2016

W 2016 r. holding MRIYA Agro pogłębił swoją współpracę z Case IH, podpisując umowę na dostawę pięciu ciągników Quadtrac 500 i pięciu ciągników Magnum 340 o wartości 2 615 tys. \$.

- Potrzebujemy co najmniej 25 ciągników -

wyjaśnia Wiktor Kucharczuk.

- Teraz mamy 15 ciągników Quadtrac, które idealnie spełniają nasze wymagania. Żaden ciągnik kołowy lub z dwugąsienicowym układem jezdnym o dużej mocy nie dorówna ciągnikom z czterema gąsienicami. Quadtrac płynie po polu w każdych warunkach glebowych i w ciągu 1500 godzin eksploatacji nie mieliśmy z nimi żadnych problemów. Nasze Quadtraki są najlepszym dowodem na to, że można zaprojektować wytrzymałe gąsienice gumowe, które mają wiele zalet podczas eksploatacji.

- Koszty kapitałowe są co prawda wyższe niż w przypadku tradycyjnych ciągników, lecz wybór innego ciągnika niż Quadtrac byłby ekonomicznie nieuzasadniony.

Partnerska współpraca pomiędzy Case IH i holdingiem MRIYA Agro rozwija się dalej - niedawno holding odebrał 12 opryskiwaczy Patriot 4430 marki Case IH.

OGÓLNE INFORMACJE:

Powstały w 1992 r. holding MRIYA Agro produkuje pszenicę, słonecznik, rzepak, kukurydzę, grykę, jęczmień, zielony groszek i soję; posiada siedem elewatorów zbożowych i spichlerzy o łącznej pojemności 60000 ton. Zatrudnia 1600 osób i należy do największych na Ukrainie producentów ziemniaków, posiada dwa zakłady produkcji skrobi, własny zakład obróbki ziarna / produkcji roślin i cztery gospodarstwa mleczne z 1200 krowami.

PRASA JEST KLUCZOWYM ELEMENTEM NA NOWEJ ŚCIEŻCE HENRIKA DO SUKCESU

Henrik Friis prowadzi gospodarstwo mleczne położone 130 km na południe od Kopenhagi (Dania). Gospodarstwo posiada 140 krów mlecznych i 80 ha użytków rolnych.

Przez wiele lat była powadzona w tradycyjny sposób i krowy przebywały stale w oborze. Lecz wiosna tego roku przyniosła zmianę. - Zmieniliśmy nasze podejście. Teraz prowadzimy gospodarstwo ekologiczne i krowy przebywają na pastwiskach -
- wyjaśnia Henrik.

U nas w Danii rośnie popyt na mleko organiczne, szczególnie dało się to zauważyć w ostatnich kilku latach. W ostatnim roku nadarzyła się okazja, by zmienić podejście i wraz z moją żoną zdecydowaliśmy się wkroczyć na ekologiczną ścieżkę.

Przez długi czas ceny mleka były niskie, natomiast ceny mleka organicznego od pewnego czasu utrzymują się na wysokim poziomie. Aktualnie za litr mleka organicznego możemy uzyskać 14 eurocentów więcej. Oczywiście, dla nas brzmi to super, lecz jednocześnie muszę się liczyć ze zmniejszeniem ilości mleka dostarczanej przez jedną krowę. Zanim zmieniliśmy nasze gospodarstwo na ekologiczne roczna produkcja mleka przez krowę wynosiła 9800 l, teraz udaje mi się uzyskać 8000 l.

Oczywiście osiągnę wyniki zbliżone do poprzednich, lecz spodziewam się, że w ciągu roku dojdę do 9500 l. Musimy przejść na nowe systemy i zastosować nowy typ karmienia. Poczyniliśmy pewne inwestycje, które nas trochę kosztowały.

Lecz w końcowym rozrachunku jestem przekonany o słuszności tego wyboru. Tak długo jak rośnie popyt na mleko organiczne, chcę być w stanie je dostarczać.

NOWE PODEJŚCIE DO KISZONKI

- Prowadzenie ekologicznego gospodarstwa wymaga odpowiedniej karmy. Zmieniłem kompletnie moje podejście do kiszonki i dlatego jedną z moich inwestycji był zakup prasy do zbioru sianokiszonki.

Prasa RB 545 Silage Pack marki Case IH jest w sam raz dla mnie i w porównaniu z moimi poprzednimi prasami łańcuchowo-prętowymi jest krokiem na przód. Tak szczerze, to sporo oczekiwałem od nowej prasy, przecież jest nowa, o 6 lat młodsza od mojej starej prasy, lecz rzeczywistość przerosła moje oczekiwania.



Opuszczana podłoga i układ wysprężania rotora są łatwe w obsłudze, gdy prasa zbierze wielką porcję materiału roślinnego. Lecz co naprawdę robi wrażenie, to możliwość owijania beli w komorze prasy folią o szerokości 140 cm. Ta unikalna cecha pozwala mi osiągnąć o wiele wyższą jakość kiszonki.

WYSOKA JAKOŚĆ

- Stosując folię w komorze prasy, ma się 100-procentową pewność, że belą utrzyma stopień zgniotu po opuszczeniu prasy. Przy stosowaniu siatki belą trochę się otwiera i do środka przedostaje się mała ilość powietrza, co prowadzi do niejednolitej jakości sianokiszonki. Ja natomiast chcę mieć wyśmienitą jakość sianokiszonki w każdej wykonanej beli.

Folia o szerokości 140 cm ułatwia także otwieranie beli, szczególnie w niskich temperaturach, kiedy ze ściągnięciem siatki z beli mogą wystąpić pewne kłopoty.

Ostatnią, lecz wcale nie mniej istotną zaletą jest możliwość oszczędzenia dwóch warstw folii na stole do owijania. Trzy warstwy folii nałożone na belę w komorze prasy i kolejnych sześć warstw w daję mi w sumie dziewięć warstw folii. Pozwala to zwiększyć wydajność pracy w polu i oszczędzić na wydatkach na jedną belę, gdyż zużywam mniej folii do owijania.

Moja nowa prasa RB 545 marki Case IH potwierdziła swoją klasę na wiele sposobów.



POZNAJ INNOWACJE SYSTEMU ROZDRABNIANIA X-TRA CHOPPING



System rozdrabniania X-tra Chopping marki Case IH umożliwia drobne cięcie materiału oraz równomiernie rozprowadza słomę i siewkę na całej szerokości zespołu żniwnego nawet przy obróbce dużej ilości słomy. Pozwala to przyspieszyć proces rozkładu słomy i wchłaniania jej przez glebę przy jednoczesnym ograniczeniu rozprzestrzeniania się chorób. Obecnie stanowi on opcjonalne wyposażenie wszystkich kombajnów Axial-Flow 240, a wcześniej został także doposażony szereg kombajnów serii 230 i 240. Oto opinia klientów:

DOBRE WYDANE PIENIĄDZE

Andrew Cragg, Brooker Farms, Kent, Anglia

Andrew Cragg prowadzi farmę o areale 570 ha, uprawiając pszenicę (350 ha), rzepak (100 ha) i zielony groszek (100 ha). W najpoważniejszym w Wielkiej Brytanii, branżowym magazynie („Farmers Weekly”, wydanie z 16 września 2016), powiedział:

„System rozdrabniania X-tra Chopping zastosowany w naszym kombajnie Case IH 9230 Axial-Flow z zespołem żniwnym o szerokości 12,5 m zmienił wszystko na lepsze. To były dobrze wydane pieniądze. Żniwa to pierwsze prace agrotechniczne wykonywane pod zbiory w kolejnym roku, dlatego jest ogromnie ważne, by wykonać je jak się należy. Wyśmienita jakość rozdrobnionego materiału nie tylko eliminuje blokady kultywatorów. Rozkładanie łodyg słomy wzdłuż i w poprzek umożliwia wilgoc i bakteriom przedostanie się do środka słomy i szybszy jej rozkład. Robaki szybciej wciągają słomę w glebę, zwiększając ilość składników organicznych i zapewniając idealne środowisko pod kiełkowanie. Rośliny mogą lepiej wykorzystać azot, który nie jest zatrzymywany w kompostowanej słomie.

My już mamy z tego korzyści. Kombajn Axial-Flow z systemem rozdrabniania X-tra Chopping jest idealną maszyną dla nas.”

NOWY POZIOM ZAGOSPODAROWANIA SŁOMY

Andrew Clark, Saffron Walden, Anglia

Firma A.S. Clark & Sons używa kombajnów Axial-Flow na farmie Langley Lawn już od 1981 r. Andrew Clark gospodar-

zy na areale 800 ha; na 440 ha uprawia ozimą pszenicę, na 200 ha rzepak ozimy, na 80 ha ozimy jęczmień, na 40 ha fasolę i na 40 ha groszek lub fasolę. Andrew mówi:

„Wraz ze wzrostem szerokości zespołów żniwnych i skuteczności fungicydów rozdrabnianie słomy i równomierne rozrzucanie resztek pożniwnych na całej szerokości zespołu żniwnego stało się coraz trudniejsze.

Wcześniej niekiedy musieliśmy zaorać pole, aby zakopać resztki pożniwne zamiast prowadzenia uprawy minimalnej. To z kolei utrudniało ochronę przed chwastami i dzikim zielskiem oraz prowadziło do przenoszenia chorób i żółknięcia kolejnych upraw.

System rozdrabniania X-tra Chopping w naszym kombajnie Axial-Flow 9230 zmienił zagospodarowanie resztek pożniwnych dzięki jakości cięcia i równomiernemu rozrzucaniu resztek zgodnie z naszymi wymaganiami. Drobniej pocięta i postrzępiona słoma szybciej się rozkłada, ograniczając zawartość azotu w glebie.

Oszczędności zyskane przy pracach kultywacyjnych z nawiązką pokryły dodatkowy wydatek. W połączeniu z rozsądnym zastosowaniem pługa pomaga to nam również uporać się z problemem czernienia trawy.”



Andrew Clark

ZUPEŁNIE INNA JAKOŚĆ

Tom King, TAG Farming & Hire Ltd, Rufford Forest Farm, Nottinghamshire, Anglia.

Uprawia owies, pszenicę ozimą i jary.

Posiadany przez Toma Kinga kombajn Axial-Flow 9230 by pierwszym kombajnem z systemem rozdrabniania X-tra Chopping i różnica jest kolosalna.

Żyto osiąga wysokość 1,8 m i dostarcza dwa razy więcej słomy niż ozima pszenica. Rozdrabnianie słomy jest ponadto znacznie trudniejsze, nawet gdy zboże jest całkowicie dojrzałe, a warunki pogodowe optymalne.

- Nawet przy włączonym systemie kombajn ma dużą moc, co pozwala utrzymać wydajność - mówi Tom. - Zużycie paliwa jest trochę wyższe, lecz korzyści związane z wprowadzeniem do naszej lekkiej gleby humusu i środków odżywczych rekompensują to z nawiązką.

- Rozdrabniacz w naszym poprzednim kombajnie Axial-Flow 7120 dostarczał słomy o długości 40 mm; z systemem rozdrabniania X-tra Chopping osiągamy 20-25 mm. Pocięta słoma jest równomiernie rozprowadzana na całej szerokości zespołu żniwnego, nawet przy wietrznej pogodzie, co ogranicza tworzenie się pagórków słomy.

WARTOŚCIOWE UZUPEŁNIENIE

Stephan Randel, Agro Bördegrün GmbH & Co, Magdeburg, Niemcy.

To nowoczesne gospodarstwo obejmuje areal 3200 ha i produkuje zboża ozime i rzepak ozimy, a na 400 ha uprawia buraki cukrowe i kukurydzę dla własnego zakładu produkcji biogazu. W 2016 r. firma Agro Bördegrün GmbH & Co przetes-

towała system rozdrabniania X-tra Chopping na dwóch z czterech posiadanych kombajnów Axial-Flow 8240.

- Efektywne zagospodarowanie słomy jest naszym priorytetem - wyjaśnia Stephan Randel, kierownik ds. upraw i technologii. - Po pierwsze pozwala ono zwiększyć ilość humusu w glebie, a po drugie dostarcza jej środków odżywczych, zapobiegając w ten sposób redukcji ich zawartości.

- W czasie ostatnich żniw w dwóch kombajnach zamontowaliśmy system rozdrabniania X-tra Chopping, co nam umożliwiło bezpośrednie porównanie z kombajnami, które go nie miały. System rozdrabniania dostarcza niemal idealnej jakości słomy. Zapewnia jej wyśmienite i równe cięcie na kawałki o długości ok. 5 cm, co pozwala na optymalne rozprowadzanie słomy. Słoma rozkłada się szybciej, na ściernisku jest łatwiej wykonać prace kultywacyjne, a pozostałości z naszej produkcji biogazu też łatwiej się wchłaniają do gleby.

- X-tra Chopping umożliwia również optymalny rozkład słomy, dzięki czemu możemy w pełni wykorzystać zawarte w niej składniki odżywcze. Fakt, że słoma się w pełni rozkłada, jest korzystny także ze względu na zdrowie gleby, redukując przenoszenie się chorób z jednej uprawy roślinnej na drugą. Praktyczny i wytrzymały system rozdrabniania X-tra sprawdził się również w sytuacji, gdy ilość zielonej słomy była wyższa niż zazwyczaj.

- Oczywiście, do pracy systemu potrzebna jest dodatkowa moc, więc kombajn zużywa trochę więcej paliwa, lecz korzyści znaczenie przewyższają koszty. System X-tra Chopping jest wartościowym uzupełnieniem każdego kombajnu Axial-Flow w Europie.



Stephan Randel

CZŁONKOWIE RODZINY ROLNIKÓW Z WIELKIEJ BRYTANII OD DAWNEN DAWNA SĄ FANAMI MASZYN MARKI CASE IH

Już czwarte pokolenie z rodziny rolników, która zakupiła jeden z pierwszych kombajnów Axial-Flow w Wielkiej Brytanii, jest fanami maszyn marki Case IH.

Produkty marki Case IH są ulubionymi maszynami rodziny Fordów, która od 1978 r. posiada 360-hektarowe gospodarstwo Red House Farm w miejscowości South Green w hrabstwie Suffolk we wschodniej części Anglii. Właśnie wtedy w miejsce ostatniego ze swoich kombajnów firmy Claas, modelu Dominator 96, zakupili nowy Axial-Flow 1460, który został wprowadzony na rynek brytyjski.

Randolph Ford był zachwycony jego prostą, logiczną konstrukcją, łatwością obsługi i konserwacji oraz niskim poziomem strat ziarna. Jego zadowolenie owym pierwszym na farmie kombajnem z napędem hydrostatycznym zaoferowało zakupem licznych kombajnów Axial-Flow w kolejnych 39 latach.

Na początku lat 80. ubiegłego wieku Fordowie zastąpili model 1460 modelem 1660, a potem nabywali modele 2166, 2366 i 6088. Choć każdy z nowych kombajnów był lepszym od poprzedniego, to powody zakupu pierwszego modelu 1460 ciągle odgrywają rolę przy podejmowaniu decyzji przez rodzinę. Obecnie posiadany model 6140 dotarł do nich tuż przed żniwami w sezonie 2016, posiada on na wyposażeniu opcjonalny system czyszczenia ziarna Cross Flow, który w opinii Fordów jest zaletą nawet na ich dość płaskiej farmie.

Oprócz kombajnu Axial-Flow marki Case IH rodzina posiada obecnie ciągnik Maxxum 110 i dwa ciągniki Puma



165 CVX, a dodatkowy wypożycza na czas żniw.

- W sprawach ciągników i kombajnów polegamy na maszynach Case IH już od prawie 40 lat, podoba się nam w nich łatwość obsługi, a nasi operatorzy lubią przekładnię CVX ze względu na komfort i prostotę jazdy. Na podstawie naszych doświadczeń produkty marki Case IH cechuje wysoka niezawodność, a ponadto mamy naszego diler, Ernesta Doe Powera w Framingham, który je serwisuje i dba o to, aby pozostały w najwyższej formie - mówi Stephen Ford, lat 43, który pracuje wraz z braćmi, Trevorem i Chrisem.

Ze względów finansowych rodzina Fordów zmienia kombajny Axial-Flow co cztery lata. Po zbiorze w każdym sezonie różnych upraw na obszarze 280 ha, a zatem całkowity areał, na którym pracował kombajn nie sięga 1200 ha, maszyna jest ciągle w doskonałym stanie technicznym i posiada wysoką wartość resztową przy wymianie na drugą.

- Axial-Flow staje się bez wątpienia coraz bardziej popularny - dodaje Stephen. - W okolicy już trochę pracuje, a kilka lokalnych farm kupiło go w ostatnim roku.

PUMA CVX

TO DOBRY ZAKUP

Case IH dostarcza niezawodne ciągniki w dobrej cenie - mówi Simon Berends, właściciel firmy Loonbedrijf Simon Berends BV, posiadającej trzy modele ciągnika Puma CVX, jeden 230 CVX i dwa 185 CVX.

Swoje gospodarstwo uprawowe Simon Berends prowadzi w położonym w północno-wschodniej części Holandii w mieście Nieuw-Buinen od 1994 r., po tym jak sprzedał stado 120 krów mlecznych i rozpoczął pracę na 65 ha. Stopniowo zaczął wykonywać usługi, prace przy niwelacji gleby, a w 2014 r. wszedł do branży transportowej. Obecnie jego gospodarstwo obejmuje 400 ha położone na płaskim terenie o piaszczystych glebach i jest niemal cztery razy większe niż średnie gospodarstwo w okolicy. Na areale 250 ha uprawia ziemniaki, które wskutek niskich opadów rocznych na poziomie zaledwie 800 mm wymagają nawadniania. Świadczy usługi dla 50 klientów, głównie gospodarstw mlecznych, uprawowych i firm wykonujących roboty ziemne.

Będąc klientem Case IH od samego początku swej działalności, współpracuje ze swoim dilerem, firmą MCV Valthermond, już od 23 lat i na przestrzeni lat zakupił w niej szereg modeli, takich jak 845,

856, 956, 4240, 1455 i MX170. Co takiego podoba mu się w produktach tej marki?

- Case IH dostarcza dobre i niezawodne maszyny, które wyróżnia bardzo dobra jakość i wartość. Ważne są także serwis i wsparcie ze strony dilerów. Jako wieloletni klient firmy MCV Valthermond, dobrze wiem, czego się mogę po nich spodziewać, a oni dokładnie znają moje wymagania.

Oprócz zakupionych w 2015 r. trzech ciągników Puma CVX Simon posiada trzy nowe prasy wielkogabarytowe marki Case IH, jedną 434 i dwie 434R XL, których używa przy zbiorze słomy i trawy.

Przy zakupie nowego ciągnika szukał modelu dostarczanego przez niezawodnego i renomowanego producenta, który ponadto ma interesujące elementy wyposażenia. Poszukując lżejszych i zwrotniejszych ciągników, które byłyby bardziej ekonomiczne w zakupie i eksploatacji był zachwycony specjalnym pakietem oświetlenia i udźwigiem przedniego TUZ-u w ciągnikach Puma.

Kosztując niecałe 35000 euro za tańszy model, wybrane przez Simona ciągniki Puma miały wyśmienitą wartość i zamówił on do nich szereg montowanych fabrycznie opcji, takich jak specjalne oświetlenie, elektryczne lusterka, przedni TUZ i WOM, większe opony, dwukierunkowy wentylator i różne haki holownicze.

Współpracując one z wieloma różnymi narzędziami, w tym także prasami wielkogabarytowymi, narzędziami do prac kultywacyjnych

i kruszarkami. Cicha i komfortowa kabina, wyśmienita widoczność w każdym kierunku i świetna zwrotność w połączeniu z mocnymi silnikami i wiodącą w branży przekładnią CVX sprawiają, że praca z nimi to czysta przyjemność.

Każdy ciągnik Puma przepracował w ciągu dwóch lat około 2000 godzin. Po 5000-6000 roboczogodzinach Simon planuje ich wymianę. Case IH cieszy się u niego bardzo dobrą opinią. Ceni w niej szeroką gamę produktów i profesjonalny serwis posprzedażowy, który w jego opinii „jest na poziomie godnym globalnej marki”.



Simon Berends



... I WSZECHSTRONNY CIĄGNIK

W OPINII EUROPEJSKICH ROLNIKÓW

Sześćioletni ciągnik Case IH Puma 160 CVX firmy świadczącej usługi dla rolnictwa S. C. Marsh Ltd w angielskim Dorset przepracował już w sumie 12300 godzin. Pomiędzy średniego tygodnia pracy wynoszącego 40 godzin wcale nie zamierza zwalniać.

Matthew Stantiford

Kupujemy ciągniki marki Case IH już od 30 lat, a pierwszym z nich był model 956XL - mówi Matthew Stantiford, dyrektor powstałej 53 lata temu firmy. Zatrudnionych jest w niej 15 osób, a jej obszar działania obejmuje hrabstwa West Dorset i Somerset. Świadczy pełen zakres usług, głównie dla gospodarstw mlecznych, które przeważają w tej części Anglii.

Obecnie posiada siedem ciągników Puma o mocy od 145 do 240 KM, z których model 160 CVX z 2011 r. jest drugim pod względem wieku.

- Utrzymujemy bardzo dobre kontakty z naszym lokalnym dilerem Case IH, firmą GCS AgriCentre w Dorchester, a nasz pierwszy ciągnik Puma kupiliśmy po przetestowaniu modelu demonstracyjnego. Cechuje go bardzo dobry stosunek jakości do ceny, niezawodność i niskie koszty eksploatacji - stwierdza Matthew.

Po czym dodaje: „To wyrafinowana maszyna z fajną kabiną, zapewniającą operatorowi dobre warunki pracy. Przekładnia CVX idealnie się sprawdza przy pracach polowych, gdyż prędkość jazdy można dokładnie ustawić, co jest zaletą przy każdym zadaniu.”

- Niedawno kupiliśmy nasz dziesiąty ciągnik Puma, trzy z maszyn, które rozliczyliśmy z jego zakupem, miały przebiegi pomiędzy 7000 a 10000 roboczogodzin. To wszechstronny, niezawodny ciągnik o wysokiej jakości i solidnej konstrukcji. Nasze Puma przepracowały ponad 60000

godzin i silniki są w wyśmienitym stanie.

- Pochodzący z roku 2011 model 160 CVX posiada aktualnie najwięcej godzin na liczniku. Głównie korzystaliśmy z niego przy orce, lecz jest on na tyle wszechstronny i ekonomiczny, że służył nam także do holowania zbiorników na gnojowicę o pojemności ok. 11300 litrów, obsługi rozlewacza gnojowicy, 12-tonowego tylnego rozrzutnika obornika, kosiarek o szerokości 9 m, brony o szerokości 12 m, prasy zwijającej i owijarki do bel.

- Nie mamy żadnego sztywnego okresu eksploatacji, po którym wymieniamy ciągniki; każdy jest oceniany indywidualnie. Każdy operator dba o utrzymanie swojej maszyny w dobrym stanie, zgłasza usterki i przypomina mi o terminach przeglądów, które w okresie gwarancyjnym wykonuje GCS AgriCentre.

Model 160 CVX ma co prawda najwięcej godzin na liczniku w całej flocie ciągników marki Case IH, lecz inny model Puma 230 CVX z 2015 r. szybko go goni - w ciągu zaledwie dwóch i pół roku przepracował 6500 godzin. Głównie jest on używany do orki, a ponadto do koszenia za pomocą potrójnych kosiarek o szerokości 9 m, do obsługi prasy zwijającej, a zimą do przycinania żywopłotów.



QUANTUM

IDEALNIE SIĘ SPRAWDZA W HISPZAŃSKIEJ WINNICY

Dzięki kompaktowym wymiarom, wszechstronności i wydajności ciągniki Quantum marki Case IH cieszą się popularnością wśród sadowników i właścicieli winnic. Farm Forum odwiedziło hiszpańskiego producenta, posiadającego dwa modele.

Case IH wprowadziła na rynek ciągniki Quantum, by wyjść naprzeciw rosnącemu zapotrzebowaniu producentów owoców i winnic na nowoczesne, efektywne i wydajne ciągniki. Nowoczesne firmy w tej branży coraz częściej sadzą rośliny gęściej, aby maksymalnie wykorzystać powierzchnię i regularnie wymieniają maszyny, by zoptymalizować niezawodność i wydajność oraz zwiększyć zyski.

Hiszpański właściciel winnicy i sadów David Fuentecha Manzanares używa dwóch modeli ciągnika Quantum o mocy 95 KM - 95N i 95F. Jego farma położona jest w gminie Hormilla w odległości ok. 80 km od północnego wybrzeża Hiszpanii w prowincji La Rioja, od której to pochodzi nazwa słynnego na całym świecie czerwonego wina. Mechanizacja pozwoliła mu rozbudować biznes, zwiększyć wydajność i zmniejszyć koszty pracy.

Na areale 20 ha uprawia on winogrona ze szczepu Rioja, na 12 ha gruszek, a na 12 ha pszenicę i jęczmień, co sprawia, iż jego farma jest trochę większa niż większość farm. Plony zbóż sięgają 700-1000 kg/ha, co jest niewiele nawet w tym suchym klimacie, lecz pszenica jest bardzo dobrej jakości i służy do wypieku

chleba. Plony gruszek sięgają 30-35 t/ha, natomiast winogron białych 9000 kg/ha, a czerwonych z gatunku Tempranillo, które służą do wyboru wina Rioja - 6500 kg/ha.

Teren jest pagórkowaty, co utrudnia prowadzenia prac rolnych. Obszar jest zróżnicowany od strony glebowej - na wzgórzach występują gleby gliniaste, a na niższych położonych terenach, przy rzece Tuerto - gleby piaszczyste i żwirowe. Roczne średnie opady sięgają 400-500 l/m², lecz po chłodnej i suchej zimie z 2016 na 2017 rok do początku czerwca poziom opadów wyniósł zaledwie 100 l/m². Señor Manzanares wykorzystał system nawadniania, by ocalić uprawy, które w przeciwnym razie byłyby stracone, lecz i tak jest to ciężki rok.

ZMIANA MAREK

Farma używa ciągników Case IH od 2009 r., gdy Señor Manzanares zapoznał się ze swoim pierwszym modelem Quantum u miejscowego diler Case IH, firmy Talleres Cargo, która ma oddziały w Castañares de Rioja i Haro. Zachwycony ich osiągnięciami, zwrotnością i łatwością użytkowania, zamówił model 95N, a następnie w 2014 r. ciągniki konkurencyjnych marek zastąpił przez model 95F.

Przy zakupie nowego ciągnika Señor Manzanares oczekuje od niego praktyczności, zwrotności, łatwości obsługi i komfortu. Główną rolę odgrywają takie elementy, jak dobry stosunek jakości do ceny, dobry serwis ze strony diler i praktyczność.

Ciągnik 95F posiada 4-cylindrowy silnik wysokoprężny o pojemności

4,5 l, który rozwija moment obrotowy 398 Nm przy 1300 obr/min. Napęd jest przenoszony za pomocą przekładni 16x16. Ciągnik posiada skuteczny układ hamulcowy i nawet przy włączonym napędzie na 4 koła jego promień skrętu wynosi 3,44 m. Model 95F waży 3000 kg, jego rozstaw osi wynosi 2,18 m, wysokość - 2,27 m, szerokość ze standardowymi oponami tylnymi 340/85 R28 - 1,398 m, a tylny zaczep udźwignie nawet 2600 kg.

Quantum 95 N posiada taką samą charakterystykę mechaniczną i jego wysokość do górnej krawędzi kabiny wynosi 2,25 m, a szerokość z oponami tylnymi 320/85 R28 - 1,225 m. Dla porównania Quantum 95V cechują jeszcze bardziej kompaktowe wymiary - jego wysokość wynosi 2,19 m, a szerokość z oponami 280/85 R28 - 1,069 m.

Posiadając bogato wyposażone kabiny z klimatyzacją, ciągniki Quantum spełniają wszystkie wymagania Seniora Manzanaresa. Przy pracy z różnymi narzędziami maszyny spędzają nawet 9 godzin dziennie - model 95N ma już 500, a 95F - 380 godzin na liczniku.

Senior Manzanares ceni sobie markę Case IH i cieszy się na wiele lat niezawodnej pracy swoich Quantum, lecz skrycie marzy o ciągnikach Quantum z przekładnią CVT!



David Fuentecha Manzanares



ZESPÓŁ MAXSERVICE W AKCJI

POWRÓT DO PRACY
HISZPAŃSKIEGO KOMBAJNU

MAXSERVICE jest nazwą priorytetowych usług pomocy najwyższej klasy świadczonych przez markę Case IH. Umożliwia on klientom dostęp do wysokiej jakości wsparcia posprzedażowego przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i 365 dni w roku. Uzupełnia on usługi świadczone przez miejscowych autoryzowanych dilerów. Jest ogromną korzyścią dla użytkowników maszyn marki Case IH i obejmuje dostęp do niedostępnych w innych miejscach części zamiennych oraz błyskawiczną dostawę w razie potrzeby w dowolne miejsce na ziemi.

Takiego właśnie wsparcia potrzebował pewien hiszpański klient, gdy zespół żniwny 3020-25 marki Case IH zamontowany w jego kombajnie Axial-Flow 7230 został uszkodzony w wypadku.

Rolnik José Carlos Caminero Lique te prowadzi farmę o powierzchni 150 ha, położoną w Padre Sinisio Nevares 2, 34120 Carrion de los Condes w prowincji Palencia, ok. 75 km od północnego wybrzeża Hiszpanii. Wykonuje również prace na zlecenia innych rolników z okolicy, takie jak zbiór kukurydzy, lucerny, groszku i rzepaku.

Señor Lique te jest klientem marki Case IH od 2011 r., gdy zakupił prasę LB424. W 2016 r. nabył nowy kombajn Axial-Flow

7230. Gdy w wypadku, który miał miejsce w pierwszym sezonie, zespół żniwny uległ uszkodzeniu, niezwłocznie skontaktował się ze swoim dilerem, firmą Talleres Cargo S.L. z miasta Castanares De Rioja, które zakresem swej działalności obejmuje regiony Burgos, Palencia i La Rioja.

Wypadek miał miejsce w czasie okresu żniw i Señor chciał go jak najszybciej naprawić. Uszkodzona została głowica podajnika ślimakowego w zespole żniwnym 3020-25, a ponieważ tak duży i drogi podzespół nie jest wymieniany często, diler nie mógł go mieć na stanie w swoim magazynie. Zgłosił więc do MAXSERVICE zapotrzebowanie na pomoc w razie awarii (BDA).

BDA wkracza do akcji, by zapewnić podjęcie wszystkich wymaganych środków w celu ograniczenia przestoju maszyny do minimum. W ten sposób usterki maszyn są zgłaszane nie tylko dilerowi, lecz również marce Case IH, by ona mogła rozwiązać zaistniały problem.

Specjalny zespół ds. wysyłki i dostaw części sprawdza lokalizację części i nadzoruje ich dostawę, w tym również dostawę zamorską, i monitoruje cały proces, aż do pomyślnego rozwiązania wszystkich problemów. Po rozwiązaniu problemu wypełniane przez dilerów i klientów ankiety pozwalają określić poziom zadowolenia z usług i skuteczności podjętych działań, określanej na podstawie czasu całkowitego przestoju maszyny.

KONIECZNOŚĆ ZAMÓWIENIA WIELU CZĘŚCI

W sumie w celu naprawy podajnika ślimakowego w kombajnie Axial-Flow Señora Lique te potrzebne było 27 części zamiennych, w tym łożyska, ramiona, koła zębate, wsporniki i nagarniacz. Większość z nich była dostępna od razu w czterech europejskich magazynach części zamiennych (Le-Plessis, Daventry, Madryt i Heidelberg) i od razu zostały one przesłane do dilerów Case IH, firmy Talleres Cargo S.L. Jedyną brakującą część była również



największą: nagarniacz (nr katalogowy 84297333) był dostępny jedynie w USA, w miejscu produkcji kombajnów Axial-Flow. Po złożeniu zamówienia zespół BDA otrzymał wiadomość, że czas oczekiwania na część zamienną wynosi sześć tygodni. Ponieważ takie rozwiązanie nie wchodziło w rachubę, francuski zespół BDA zdecydował się sprawdzić wszystkie rozwiązania alternatywne.

Identyczny kombajn Case IH Axial-Flow i zespół żniwny czekały w belgijskim porcie Zeebrugge na wysyłkę do Australii. Aby naprawić kombajn klienta zespół BDA podjął decyzję, aby wykorzystać części z tej maszyny, lecz znajdowała się ona w składzie celnym, dlatego potrzebne było specjalne pozwolenie. Po jego uzyskaniu zespół techników wymontował potrzebne części, a specjalnie do tego celu zamówiona ciężarówka przewoziła zamienny nagarniacz bezpośrednio do farmy Señora Lique te. Naprawa została pomyślnie wykonana i w krótkim czasie Axial-Flow powrócił do pracy. Zespół BDA zajmuje się 4900 wersjami produktów. Najgorętszy okres w jego pracy ma miejsce od maja do października, gdy maszyny często pracują 24 godziny na dobę i przez siedem dni w tygodniu, aby zebrać plony i przygotować glebę pod kolejny sezon.

Ismael Zibouh, pracownik działu części zamiennych dla dilerów i członek zespołu BDA mówi: - Członkowie naszego całego zespołu ściśle ze sobą współpracują i dają z siebie wszystko, by zapewnić pełne wsparcie klientom i dilerom przy rozwiązywaniu wszelkich problemów kiedy tylko zaistnieją. Z przyjemnością pomogliśmy Señorowi Lique te w szybkiej i skutecznej naprawie jego kombajnu po wypadku.



The CNH Industrial WINDelivery team which supports Case IH MAXSERVICE: (from left to right) Gia-Thanh Thai, Ismael Zibouh, Iqra Abdul, Salah Zerdeb, Emilie Bacquet, Tony Ofoya Ngolo.

NOWA TECHNOLOGIA

STWORZONA Z MYŚLĄ
O ODCIĄŻENIU KLIENTA



Case IH wprowadziła szereg produktów z zakresu rolnictwa precyzyjnego, w tym również nowy układ AccuTurn, umożliwiający automatyzację skrętów na uwrociu.

AUTOMATYCZNE WYKONYWANIE SKRĘTU NA UWROCIU ZAPEWNIĄ PRECYZYJNY WJAZD DO KAŻDEJ ŚCIEŻKI PROWADZENIA

Nowy układ AccuTurn marki Case IH umożliwia automatyzację skrętów na uwrociu i precyzyjny przejazd ciągnikiem do kolejnej ścieżki. Dzięki temu zwiększa się komfort pracy operatora.

Udoskonala on pracę układu automatycznego kierowania AccuGuide i zapewnia taką samą precyzję jazdy na uwrociu jak na całym polu. Układ pracuje zarówno z narzędziami wleczonymi, jak i podczepianymi i umożliwia regulację takich parametrów, jak szerokość uwrocia, kształt skrętu i początek rozpoczęcia manewru skręcania. Odległość do rozpoczęcia skrętu na uwrociu jest wyświetlana na monitorze AFS. Do aktywacji układu AccuTurn wymagany jest kod aktywacyjny, do nabycia u lokalnego dystrybutora. Można z niego korzystać we wszystkich poprzednich wersjach układu AccuGuide z monitorem AFS 700.

NOWA FUNKCJA ZARZĄDZANIA ŚCIEŻKAMI TECHNOLOGICZNYMI W UKŁADZIE ACCUGUIDE

Od dziś operatorzy nie muszą już liczyć ścieżek technologicznych podczas siewu rzędowego, co umożliwiają nowe trójwymiarowe mapy pola wyświetlane na monitorze AFS 700. Ścieżki przejazdu, w których występuje lub zostanie wyty-

czona ścieżka technologiczna, są oznaczone kolorem. Teraz można jednocześnie używać funkcji omijania ścieżki i funkcji zarządzania ścieżkami technologicznymi.

NOWY WZÓR PROWADZENIA W NAROŻNIKACH UWROCIA

Automatyczne układy prowadzenia zazwyczaj zaokrąglają narożniki pola, a wykonanie skrętu pod kątem prostym wymaga ręcznego prowadzenia pojazdu. Nowa funkcja pokonywania narożnika pola umożliwia teraz obróbkę każdego pola aż do narożnika i wykonanie w nim skrętu pod kątem 90 stopni, gdyż proste linie A-B na ekranie wychodzą poza granice pola. Umożliwia to automatycznie maksymalne wykorzystanie arealu. Układ prowadzenia AccuGuide włącza się od razu po włączeniu się narzędzia uprawowego w narożniku uwrocia.

KOMPATYBILNOŚĆ MONITORA AFS 700 Z DANYMI W FORMACIE SHAPE FILE

Granice pola można zaimportować w formie pliku w formacie Shape File. Różne rodzaje danych w formacie Shape File, takie jak mapy aplikacyjne do siewu rzędowego, nawożenia czy wykonywania oprysków, można wykonać zewnętrznie, a następnie zaimportować. W narzędziach kompatybilnych ze standardem ISOBUS funkcję sterowania sekcjami narzędzia można obsługiwać jedną ręką. Ułatwia to wprowadzanie ustawień i pozwala oszczędzić czas, gdyż sterownik zadań ISOBUS nie wymaga prowadzenia dokumentacji. Przy pełnym wykorzystaniu uwrocia automatyczna funkcja sterowania sekcjami narzędzia zapewnia precyzję pracy.

NOWY ODBIÓRNIK ACCUSTAR GNSS

Uniwersalny silnik do automatycznego prowadzenia ElectriSteer został opracowany specjalnie z myślą o małych ciągnikach bez zamontowanego fabrycznie układu automatycznego prowadzenia, a także o starszych modelach ciągników i kombajnów. Może on współpracować z monitorem AFS 700. Można go używać z nowym odbiornikiem AccuStar, umożliwiającym osiągnięcie następujących poziomów dokładności: Egnos (20 cm), AFS 1 (15 cm), AFS 2 (5 cm) i RTK+ (2,5 cm). Aby móc korzystać z sieci RTK+, sygnał musi być przesyłany poprzez sieć telefonii komórkowej. Case IH posiada własną sieć RTK+ w wielu europejskich krajach. AccuStar wykorzystuje ekskluzywną technologię „Glide”, aby udoskonalić korzystanie z sygnału Egnos za pomocą funkcji wyrównywania położenia, która znacznie zwiększa dokładność pomiędzy przejazdami. Odbiornik AccuStar może być również wykorzystywany jako niezależne narzędzie pozycjonowania przy tworzeniu map lub sterowaniu sekcjami narzędzia uprawowego.

USŁUGI TELEMATYCZNE AFS CONNECT

Mapa floty przedstawia położenie pojazdu na polu, określa kierunek jazdy i wykonywane czynności. Dzięki temu właściciel i operator maszyny ma wiedzę o pracach wykonywanych przez ciągnik i obrobionym areale. Klient może udostępnić dystrybutorowi dane telematyczne posiadanego ciągnika. Dwukierunkowy transfer danych jest możliwy w przypadku wszystkich obsługiwanych formatów plików (.cn1, ISOXML), natomiast mapy aplikacyjne w formacie Shape File można przysyłać do monitora AFS 700 także za pomocą portalu.

POSPRZEDA- ZOWY SERWIS

DOPASOWANY DO TWOICH POTRZEB



Wydłużenie czasu niezawodnego działania ma kolosalne znaczenie, gdyż gospodarstwa używają mniejszej liczby maszyn, za to większych. John Mollaghan, dyrektor serwisu w regionie EMEA, przedstawia możliwości pomocy ze strony Case IH.

Jako rolnik oczekujesz, że przy Twojej inwestycji w maszynę będziesz mógł liczyć na wsparcie rzetelnego producenta, posiadającego rozbudowaną sieć dilerką, który pomoże Ci wydłużyć czas niezawodnego działania maszyny, zwiększyć wydajność i wartość resztową. Nasze maszyny stanowią połączenie najnowocześniejszych technologii, niezawodności i wytrzymałości. Zapewniamy również serwis posprzedażowy, oferując pakiety prac serwisowych i konserwacyjnych, które chronią Twoją inwestycję.

Należąc do Grupy CNH Industrial posiadamy głęboką wiedzę na temat innych branż, takich jak branża transportowa lub logistyczna, które są bardzo zaawansowane pod względem prewencyjnej konserwacji, planowych przeglądów i kontroli kosztów. Dzięki temu możemy zapewnić wsparcie oraz rozwiązania w zakresie konserwacji i serwisowania maszyn w branży rolniczej.

PRECYZYJNE ROLNICTWO

W generalnym ujęciu „precyzyjne rolnictwo” jest związane z precyzyjnym prowadzeniem prac polowych i optymalnym wykorzystaniem środków rolniczych. W naszym rozumieniu termin ten obejmuje zwiększenie efektywności i wydajności na każdym etapie wykonywania prac rolnych.

Jeśli chodzi o maszyny, to nasza pomoc przy precyzyjnym gospodarowaniu nie ogranicza się do najnowocześniejszych technologii precyzyjnego rolnic-

twa, lecz obejmuje również produkty finansowe, gwarancje i umowy serwisowe. Dążymy do ograniczenia kosztów eksploatacji maszyn i czasu wykonywania przeglądów, aby móc oferować naprawę wartościowe produkty. Program „Red Excellence” marki Case IH nieustannie podnosi poziom usług świadczonych przez naszych dilerów, natomiast program ochrony „Safeguard” udostępnia pakiety usług posprzedażowych dopasowanych do indywidualnych potrzeb klienta.

- **Safeguard Bronze** obejmuje standardową gwarancję opartą na wieku maszyny i godzinach jej pracy.
- **Safeguard Silver** uzupełnia powyższą wersję o przedłużoną gwarancję i pakiet usług konserwacyjnych.
- **Safeguard Gold** stanowi najszerzą ofertę i obejmuje również systemy i usługi telematyczne.

Obecnie telematyka odgrywa istotną rolę w efektywnym zarządzaniu maszynami i ten fakt odzwierciedlają w coraz to większym stopniu oferowane przez nas pakiety prac serwisowych i konserwacyjnych. Choć w większości przypadków określane są one na podstawie wieku maszyny i ilości roboczogodzin, telematyka umożliwi prowadzenie konserwacji w zależności od stanu maszyny i pozwoli nam na opracowanie indywidualnych pakietów usług.

Ta technologia umożliwi również autoryzowanemu dilerowi zdalny dostęp do danych maszyny i określenie terminu wykonania konserwacji. Ułatwi ona również prewencyjną diagnostykę, aby jeszcze bardziej ograniczyć koszty i przestoje.

Dzięki technologii dilerzy Case IH są

w stanie oferować usługi na jeszcze wyższym poziomie. Wszechstronny program szkoleń fabrycznych dla techników marki Case IH koncentruje się na metodologii diagnozowania usterek, aby mogli oni szybciej, skuteczniej i za pierwszym podejściem diagnozować i usuwać usterki. Pozwala to zredukować koszty serwisowania i wydłużyć czas niezawodnego działania maszyny. Każdy autoryzowany technik uczestniczy w programie szkoleń ukierunkowanych na rozwój a także zapewniających dostęp do najnowszych informacji i sprzętu.

PRZEWIDYWALNE KOSZTY

Połączenie gwarancji z programami konserwacji pozwala określić koszty i chroni inwestycję w produkty marki Case IH dzięki stosowaniu przez autoryzowanych dilerów wyłącznie oryginalnych materiałów eksploatacyjnych i części zamiennych. Coraz bardziej popularne stają się umowy o wykonywanie planowanych prac konserwacyjnych, których przedmiotem jest serwisowanie maszyny przez przeszkolonych techników, mające na celu zoptymalizowanie niezawodności maszyny, czasu jej działania, wydajności, żywotności i wartości przy odsprzedaży.

Wydłużona gwarancja chroni przed niespodziewanymi kosztami i może być dostosowana do indywidualnych potrzeb klienta, a w połączeniu z umową serwisową pozwala przewidzieć koszt posiadania maszyny i zapewnia serwis.

Przez 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu i 365 dni w roku eksperci serwisu MAXSERVICE zapewniają wysokiej klasy wsparcie, pomoc w sezonie prac polowych, dostęp do części zamiennych oraz ekspresową dostawę a także udostępniają szczegółowe namiary na najbliższego dilerza marki Case IH. Posiadamy również specjalistyczne Centrum Wsparcia AFS.



John Mollaghan

CASE IH SPEŁNI

WYMOGI PLANTACJI CUKRU W KAMERUNIE

Posiadając w swej flocie maszyn dwanaście ciągników Puma 225 CVT i jeden kombajn do zbioru trzciny cukrowej Austoft 8800, firma SOMDIAA, lider w branży rolniczo-spożywczej, polega całkowicie na maszynach marki Case IH podczas żniw i zwózki plonów ze swoich plantacji trzciny cukrowej.

W rolnictwie pracuje 70% mieszkańców Afryki i jest ono głównym źródłem dobrobytu w większości krajów afrykańskich. Firma SOMDIAA należy do liderów afrykańskiego rolnictwa i głównym obszarem jej działalności jest produkcja i marketing takich produktów, jak cukier, wyroby mączne i jajka, żywność dla zwierząt. Centrala firmy znajduje się w Paryżu, lecz jej działalność, której elementami są uprawa roślin, hodowla bydła, produkcja, dystrybucja i marketing, obejmuje swym zasięgiem Afrykę Centralną, Zachodnią i Region Oceanu Indyjskiego.

SOMDIAA produkuje i sprzedaje w Afryce różne rodzaje cukru dla konsumentów i firm z branży rolno-przemysłowej, a jej wiedza fachowa obejmuje od uprawy trzciny cukrowej, aż po dystrybucję i przemysłowy przerób cukru. Roczna produkcja cukru sięga 350000 ton, przy czym firma nieustannie opracowuje i inwestuje w nowe technologie uprawy i zbioru.

Dla swojej firmy zależnej Sosucam (Société Sucrière de Cameroun), która posiada plantacje trzciny cukrowej, SOMDIAA zakupiła zarówno ciągniki, jak i maszyny żniwne marki Case IH. Ak-

tualnie na plantacjach Sosucam w kameruńskim Nkoteng pracuje dwanaście ciągników Puma 225 CVT i kombajn do zbioru trzciny cukrowej Austoft 8800, a ponadto ciągnik Steiger 550.

- Ciągniki Puma 225 CVT i kombajn do zbioru trzciny cukrowej Austoft 8800 spełniają nasze wszystkie wymagania - mówi Arnaud Marrier d'Unienville, dyrektor techniczny parku maszynowego w Grupie SOMDIAA.

- Są proste w obsłudze, co ogranicza ryzyko błędów operatora, chroni naszą inwestycję i minimalizuje przestoje.

WYDAJNOŚĆ I JAKOŚĆ

- Kombajn Austoft 8800 posiada wszystkie potrzebne nam technologie, takie jak dwurzędowy zespół żniwny, projektowanie ścieżek przejazdowych, umożliwiające pomiar plonów i ograniczenie strat. Naszych operatorów zachwyciły dżojstik do kierowania maszyną Maestro i system regulacji wysokości cięcia AutoTracker.

Ekskluzywny montowany fabrycznie system AutoTracker pozwala zminimalizować straty trzciny cukrowej, gdyż łodygi są przycinane tuż przy glebie, a wysokość położenia dolnej kosi można regulować albo ręcznie albo automatycznie przez system AutoTracker, składający się z dwóch obracających się tarcz z pięcioma łopatkami każda. Kąt cięcia można regulować w zakresie od 12,5° do 17,5°. Średnio AutoTracker pozwala ograniczyć uszkodzenia łodyg o 27,2%, rozrywanie korzeni na końcach rzędów o 28,3%, a łączne straty trzciny cukrowej o nawet 62,9%. Jest to niezwykle istotne, gdyż trzcina cukrowa jest uprawą wieloletnią.

Używane w firmie Sosucam ciągniki Puma wyposażone są w automatyczny układ prowadzenia RTK wykorzystujący sygnał GPS. Wykonują one różne zadania począwszy od przygotowania gleby, aż po prace transportowe przy żniwach. W opinii Eren Oğuzoğlu, menedżera ds. rozwoju biznesu marki Case IH w Afryce pewne główne elementy wyposażenia ciągników i kombajnów Austoft spełniają specyficzne wymagania kameruńskich farmerów.

WYDAJNY KOMBAJN

- Zaawansowany poziom technologiczny kombajnu Austoft 8800 umożliwia wypuklenie korzyści z jego efektywnego zastosowania na polu.

- Umożliwia on monitorowanie plonów, a także sprawdzenie, czy któraś z maszyn potrzebuje więcej czasu na rozładunek niż inne lub określenie maszyn, które prowadzą rozładunek w trakcie jazdy. A to wszystko dzięki danym eksploatacyjnym pobranym z karty pamięci USB.

- Oprócz wydajności i osiągnięć ważne są również kwestie komfortu operatorów, gdyż w czasie żniw spędzają na polu długie godziny, a wydajność zbioru sięga 28-48 t/h.

Menedżer podkreśla również zalety bezstopniowej przekładni ciągników Puma 225 CVT (w Europie określanej skrótowo CVX).

- Niezawodność i wytrzymałość to podstawa. Dzięki czterem mechanicznym zakresom przekładni CVT utrzymuje wysoki stopień mechanicznego przenoszenia mocy, zapewniając tym samym maksymalną wydajność.

Lecz najważniejsze jest to, że zarówno kombajn, jak i ciągniki są objęte pełnym serwisem posprzedażowym - mówi Arnaud Marrier d'Unienville.

- Ma to kolosalne znaczenie, a od czasu dostawy nowych maszyn doświadczyliśmy niesamowitego wsparcia.

Arnaud Marrier d'Unienville (z lewej) i Kana Guy, kierownik ds. konserwacji i działalności operacyjnej.



Jack Gaertner



CIĄGNIKI QUADTRAC CHRONIĄ

CENNE GLEBY I ZYSKI W AUSTRALII

Zbyt duży poślizg na piaszczystych pagórkach, prowadzący do erozji i nierównomiernego wzrostu roślin, sprawił, że Tim i Richie Gleeson zainteresowali się gąsienicami. Na swojej położonej w Natya w stanie Wiktorii farmie o powierzchni 18000 ha uprawiają pszenicę, jęczmień, soczewicę, cieciorę, łubin i rzepak. Na początku 2015 r. nabyli dwa ciągniki Quadtrac 600 marki Case IH.

Scott Gladman, zarządca farmy mówi: „Mamy wielkie piaszczyste pagórki i wjeżdżając na nie ciągnikami kołowymi często wpadaliśmy w poślizg. Musieliśmy wjeżdżać na górę w mniej stromym miejscu, a jadąc w dół prowadziliśmy siew. Nie było to zbyt wydajne. Również przejeżdżaliśmy po już obsianych fragmentach pola i w tych miejscach uprawy często nie wschodziły. Wszystko to było mało praktyczne.”

Od dostawy ciągników Quadtrac przepracowały one dobrze ponad 2000 godzin przy siewie i żniwach. - W dłuższej perspektywie daje to niższe koszty jednostkowe na hektar. Ciągniki robią dokładnie to, do czego je kupiliśmy. Od tego czasu już nie musimy prowadzić siewu na piaszczystych pagórkach podczas jazdy w dół. Ciągnik wjeżdża bez problemów na wzniesienie.

JEDEN Z PIERWSZYCH CIĄGNIKÓW QUADTRAC

Ed i Fiona Simson z Nowej Południowej Walii należą do grupy pierwszych właścicieli pierwszego modelu - ciągnika Case IH Quadtrac 9370 - i mają z nim podobne doświadczenia. Ich farma rozciąga się na obszarze 5000 ha i zimą uprawiają na niej pszenicę, cieciorę, rzepak i jęczmień, a latem sorgo i fasolę mung.

- Był to genialny zakup, gdyż ubijanie gleby i poślizg kół odeszły do historii. Niemal po dwudziestu latach Simsonowie zastąpili go modelem Steiger Rowtrac 400. - Zdecydowaliśmy się na zakup ciągnika Rowtrac ze względu na jego trzymetrowy rozstęp pomiędzy gąsienicami. No i

oczywiście ze względu na GPS i wszystkie inne udogodnienia technologiczne. Ważną rolę dla nas ma również zdolność ciągnika do przenoszenia mocy na podłoże oraz prosta jazda po każdym terenie.

Ed mówi, że wybór gąsienic był dla nich oczywisty. - Myślę, że w 1997 r. nasza decyzja wymagała sporo odwagi, lecz myśleliśmy sobie, że maszyna Case IH dobrze się prezentuje, spodobał się nam ciągnik przegubowy, a także to, że cztery gąsienice są lepsze od dwóch.

- W naszej rodzinie zawsze używaliśmy maszyn marki International Harvester, a potem Case IH. Aktualnie posiadamy dwa ciągniki Magnum, kombajn 8120 Axial-Flow, a nawet mały ciągnik Case IH z ładowaczem czołowym. Cały nasz sprzęt pochodzi z Case IH. Miałem też parę maszyn innych producentów, lecz zawsze wracałem do „czerwonej” marki. Sądzymy, że jest lepsza.

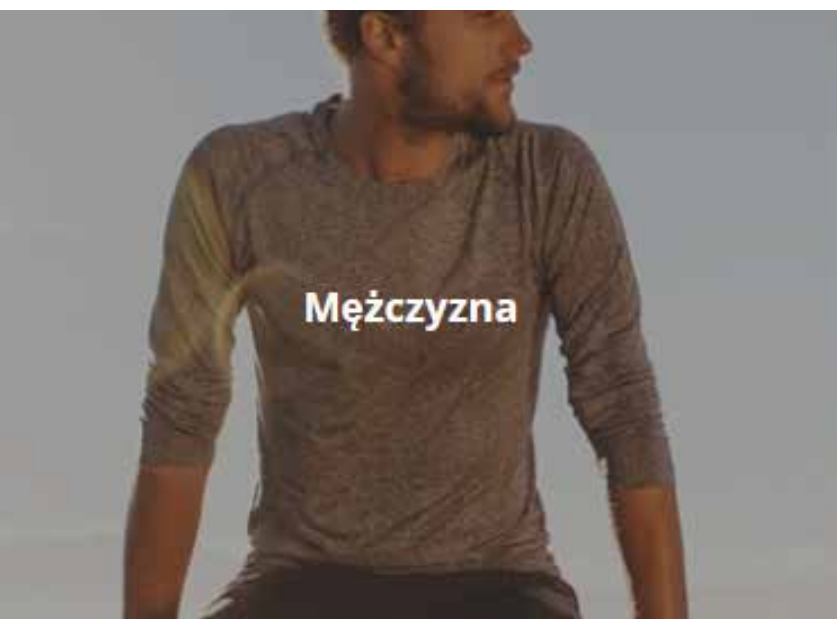
PUMA PRZENOSI CIĘŻARY, DZIEŃ PO DNIU

Jack Gaertner kupił jeden z pierwszych ciągników Puma 210 marki Case IH w Australii, model z rocznika 2007. - Głównie

używamy go do oprysków, czasami do prac z ładowaczem i rozrzutnikiem - mówi. Jego rodzina prowadzi farmę położoną około 75 km na północ od Adelajdy w Południowej Australii już od prawie 70 lat, uprawiając groszek, rzepak, jęczmień i pszenicę. - Puma ma taką moc, jakiej potrzebujemy, a na dodatek bieg do jazdy po drodze z prędkością 50 km/h, który ułatwia przejazdy pomiędzy polami. Właściciela zachwyca także niskie zużycie paliwa. - Oszczędzam czas przy poruszaniu się po drogach, gdyż Puma ma wyższe biegi i może szybko jechać. Niektóre drogi są dość wyboiste, lecz w Pumie człowiek porusza się bardziej komfortowo. Główną korzyścią z punktu widzenia Jacka i jego ojca, Roly'ego, jest wiedza, że mogą polegać na ciągniku przy pracy. - To miłe, że po prostu wsiadasz, włączasz silnik i wszystko gra. Jack wysoko ceni sobie również automatyczny układ prowadzenia. - Pomaga tam, gdzie wzrok nie sięga. Po ustawieniu układu EZ-Steer jedyne co zostaje do roboty, to wykonanie skrętu na uwrociu. Ułatwia to znacznie życie!

Jack ma teraz na oku inny ciągnik marki Case IH. Wie, że na marce Case IH może polegać. - Te maszyny po prostu jeżdżą i jeżdżą, nie mamy z nimi żadnych problemów, nigdy nie mieliśmy.





Mężczyzna



Kobieta



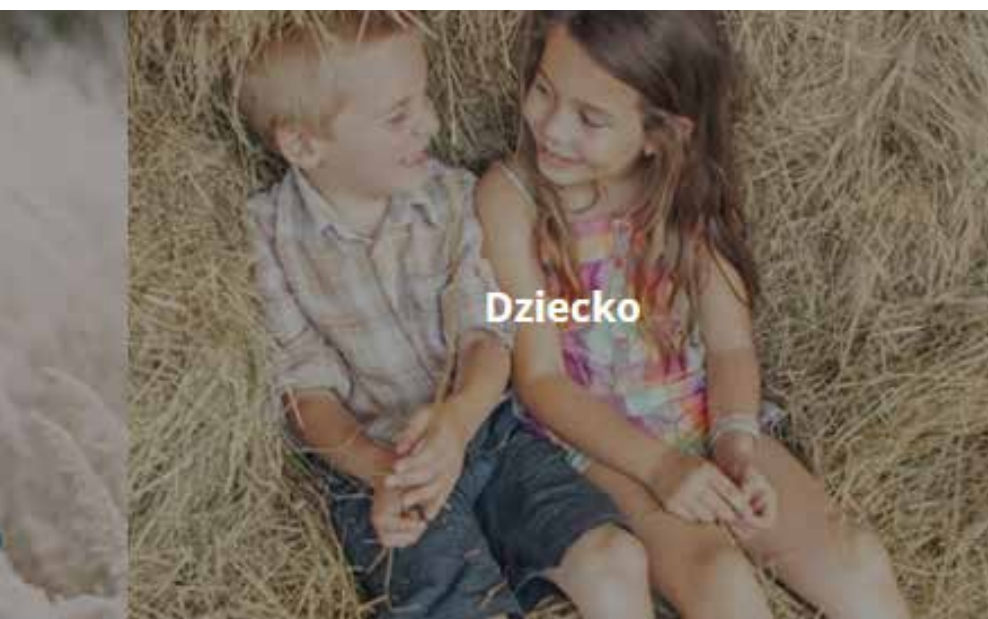
Zabawki i modele



Case IH World

SKLEP DLA PRAWDZIWEGO FANA MARKI CASE IH!

Jesteś Fanem naszej marki? W takim razie ten sklep jest dla Ciebie! Setki produktów dla kobiet, mężczyzn i dzieci znajdziesz w naszym Sklepie Fana Case IH.



Dziecko



PROMOCJE



Sklep Fana (adres strony: www.caseihshop.com/pl) to internetowy sklep z produktami i gadżetami marki Case IH. Znajdziesz w nim fantastyczne T-shirty, bluzy, odzież roboczą, czapki, breloczki, zabawki i wiele innych. A wszystko to z logo marki Case IH.

Nasze modele ciągników tworzone są z pasją i precyzją, aby zachwycić każdego Fana marki. Możesz u nas zakupić wiele modeli ciągników nowych, takich jak Case IH Optum 300 CVX, ale także kolekcjonerskie modele International

Harvester 523.

W naszym Sklepie Fana znajdziesz także produkty dla najmłodszych Fanów marki. Od śliniaczków i śpioszków, po firmowe T-Shirty, pluszaki, jeździki i modele zabawkowe. Przekonaj się sam!

W sprzedaży znajduje się też wiele gadżetów, które możesz wykorzystać w domu, w pracy, czy w podróży, na przykład kubki termiczne, latarki samochodowe lub multitoole. Znajdziesz także wiele pomysłów na prezenty dla

najbliższych. Spraw przyjemność sobie i innym.

Na stronie pojawiają się także rabaty na wybrane produkty dla wszystkich Łowców okazji. Obserwuj Sklep Fana i zapisz się do biuletynu, aby uzyskać najświeższe informacje o produktach i promocjach.

Zajrzyj do świata Case IH i wybierz gadżet idealny dla Ciebie!



AXIAL-FLOW® — GWARANTEM ZBIORU KAŻDEGO ZIARNA

Kombajn Axial-Flow® łączy w sobie najlepsze cechy młocarni i kombajnu:

- Moc i wysoką jakość: wysokie zbiory przy niezwykle niskim współczynniku popękanych ziaren
- Niskie koszty eksploatacji
- Lepsze prowadzenie żniw na pochyłościach: wyróżniona nagrodą, opcjonalna technologia czyszczenia XFlow
- Proste i wygodne zagospodarowanie słomy i siewki

DLA TYCH, KTÓRZY WYMAGAJĄ WIĘCEJ

